

Wznowienie rokowań handlowych radziecko-brytyjskich

LONDYN (API).
Brytyjski minister handlu zamorskiego, Harold Wilson, oświadczył wczoraj wieczorem, iż rząd sowiecki i brytyjski postanowiły wznowić rokowania handlowe, które utknęły na martwym punkcie.
Minister zaprzeczył pogłoskom, jakoby Wielka Brytania miała odmówić wznowienia rokowań, działając pod presją Stanów Zjednoczonych.

Właściwa rola misji amerykańskiej w Grecji

WARSZAWA (P. R.).
Szef amerykańskiej misji w Grecji zapytany czy misja bada sprawę najsukcesyjniejszego opanowania wojny domowej w Grecji odpowiedział, że nie będzie zabierał głosu w tej sprawie, oświadczył natomiast, że zadaniem misji jest dostarczenie materiałów dla armii rządowej.

Marsz. Montgomery w Londynie

LONDYN (PAP).
Marszałek Montgomery po przybyciu na lotnisko londyńskie oświadczył, że nie ma słowa prawdy w pogłoskach, jakoby skrócił on swój pobyt w Australii i Nowej Zelandii, by zająć się sprawą braku rąk roboczych w Wielkiej Brytanii. Marszałek Montgomery zapewnił, że był poinformowany o wszystkich projektach demobilizacyjnych. Nie udzielił on wyjaśnień w sprawie konferencji jaką odbył z dowódcą wojsk brytyjskich w Palestynie, generałem Milianem, na terytorium Egiptu.

Bose tworzy w Indiach partię socjalistyczno-republikańską

MOSKWA (PAP).
Jak donosi z Now Delhi agencja Tass, Sarat Chandra Bose proklamował utworzenie w Indiach nowej partii socjalistyczno-republikańskiej.
Partia ta stoi na platformie całkowitej nie-

Proces aferzystów branży papierniczej w trybie doraźnym

WARSZAWA (PAP).
Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi przekazała sprawę wielkich nadużyć przy obrocie papierem Sądowi Okręgowemu w Łodzi. Łódzka Prokuratura popierać będzie oskarżenie wspólnie z przedstawicielami Komisji Specjalnej. Rozprawa, która odbędzie się w trybie doraźnym, wyznaczona zostanie na dzień 25 sierpnia br. i potrwa około 6 dni.

Zaprzeczenie agencji Tanjug

BELGRAD (TASS)
W prasie opublikowano następujące zaprzeczenie Tanjug:
„Włoska gazeta „Momento” zamieściła w jednym ze swych ostatnich numerów informacje o przybyciu do Opatyna rosyjskiej wojskowej komisji kontrolnej, a znana faszystowska gazeta „Uomo Qualunque” pisze, że jakoby „Jugosławia na rozkaz Moskwy dokona inwazji do Północnych Włoch”.

Agencja Tanjug upoważniona jest do oświadczenia, że te tendencyjne i występne informacje pozbawione są jakiegokolwiek podstawy, i że jedynym ich celem jest wywołanie zaniepokojenia, wyrządzenie szkody sąsiedzkim stosunkom i podważenie zaufania między narodami jugosłowiańskim i włoskim.
(„Wolność”)

Pierwsze powojenne Jamboree

Jutro otwarte zostanie w Moisson pierwsze powojenne Jamboree, na które zjechało się już około 24.000 harcerzy z całego świata. W zlocie tym weźmie m. in. udział syn założyciela harcerstwa, Baden-Powella.

Kto będzie następcą premiera Attlee Bevin czy Cripps? Przed rekonstrukcją rządu W. Brytanii

LONDYN (PAP).
Na życzenie szeregu posłów w poniedziałek rano odbędzie się nadzwyczajne zebranie frakcji parlamentarnej Partii Pracy, na którym ma być obecny również premier Attlee.
Wszystkie oznaki wróżą, że na zebraniu tym będzie panowała atmosfera wielce napięta. Premier musi się liczyć z rozczarowaniem, jakiemu w ciągu ubiegłych trzech dni dają wyraz członkowie jego partii. Niezadowoleni są zwłaszcza ci krytycy, z łona Partii Pracy, którzy pisali do premiera Attlee, by w swej mowie środowej powie-

Kierownik krematorium oświęcimskiego aresztowany w Hannoverze

NOWY JORK (PAP).
Z Hannoveru otrzymano wiadomość, że aresztowany został Josef Hofer, kierownik krematorium oświęcimskiego. Hofer przebywał w ciągu dwóch ostatnich lat w Hannoverze jako malarz pokojowy.

Sudan na Radzie Bezpieczeństwa walczyć będzie o suwerenność

CHARTUM (API).
Delegacja złożona z 3 osób, reprezentujących partię niepodległościową Sudanu, uda się do Nowego Jorku, celem przedstawienia swej sprawy na forum Rady Bezpieczeństwa.
Jak przypuszczają, delegacja ta poprze Egipt odnośnie żądań opuszczenia przez Anglików doliny Nilu; będzie jednak stała na stanowisku odrębności i suwerenności Sudanu.

ZSRR odrzuca amerykański plan kontroli energii atomowej

NOWY JORK (PAP).
Na piątkowym posiedzeniu komisji atomowej ONZ, delegat radziecki Andrzej Gromyko stwierdził, że Związek Radziecki nie może zaakceptować zasad, na których opiera się amerykański plan kontroli energii atomowej.

Po niepowodzeniach amerykańskich Anglia szuka zaopatrzenia w krajach o walucie niedolarowej

LONDYN (API).
Kola oficjalne Londynu wyrażają przekonanie, że dziś podpisany zostanie zapewne układ handlowy między W. Brytanią i Węgrami. W zamian za produkty przemysłowe W. Brytania otrzyma ma jaja, bekon, drób, słoninę i oleje roślinne. Delegacja węgierska pertraktująca w tej sprawie w Londynie, przesłała projekt umowy do zatwierdzenia do Budapesztu. W wypadku, gdyby projekt ten został odrzucony, W. Brytania skłonna jest w przyszłym tygodniu ponownie rokowania. Minister wyżywienia Strachey

powiedział wczoraj, że W. Brytania spodziewa się otrzymać żywność również z innych krajów europejskich o słabej walucie. Analogiczne rokowania jak z Węgrami toczą się obecnie z Jugosławią.
Wczorajsze oświadczenie ministra Wilsona, który wyraził ze strony W. Brytanii gotowość podjęcia rozmów handlowych ze Związkiem Radzieckim, komentowane jest również jako krok na drodze do znalezienia źródeł zaopatrzenia poza dotychczasowym głównym dostawcą, Stanami Zjednoczonymi.

11 państw kandyduje do ONZ

NOWY JORK (PAP).
Na piątkowym posiedzeniu komisji mandatarnej ONZ omawiano sprawę zgłoszeń kilku państw o przyjęcie do ONZ.
Przedstawiciele mocarstw anglosaskich wypowiedzieli zastrzeżenia przeciwko przyjęciu do ONZ Węgier, Bułgarii i Rumunii, na co odpowiedział delegat radziecki Krasnikow oświadczać, że

Oświata TUR-owa fundamentem demokracji Studuj w Uniwersytecie Przedmiotowym TUR

dział cokolwiek o nacjonalizacji przemysłu żelaznego i stalowego oraz ci, którzy mają zastrzeżenia co do rozmiarów przewidywanej redukcji sił zbrojnych.

Agencja Reutera cytując przewidywania kół politycznych, że prawdopodobna jest rychła rekonstrukcja gabinetu, ażeby zapewnić energiczniejszą kierownictwo akcji, zmierzającej do ustabilizowania sytuacji gospodarczej kraju. Kola polityczne zastanawiają się nad kwestią, kto będzie najodpowiedniejszą osobistością do objęcia roli koordynatora wysiłków rządu. Wymieniani są dwaj możliwi kandydaci: minister spraw zagranicznych Bevin, który podczas wojny kierował dystrybucją sił roboczych w Wielkiej Brytanii w liczbie 25 milionów robotników, i minister handlu — Sir Stafford Cripps, znany jako zwolennik „żelaznej racji” i twardych wyroczeń na drodze ku odbudowie.

Posiedzenie królewskiej rady

W piątek odbyło się u króla posiedzenie rady ścisłej, celem omówienia spraw, związanych z wykonywaniem pełnomocnych zarządzeń.

Odłot delegacji do USA

Wczoraj udała się do Waszyngtonu delegacja brytyjska na konferencję w sprawie zwiększenia produkcji węgla w Zagłębiu Ruhry. Na czele delegacji stoi Streng, doradca polityczny brytyjskiego dowództwa wojskowego w Niemczech.

Holandia odrzuca wszelką mediację w sprawie Indonezji

Indie wstrzymały dostawę materiałów wojskowych

LONDYN (PAP).
Agencja Reutera donosi z Hagi, powołując się na źródła miarodajne, że rząd holenderski odrzucił propozycje arbitrażu w sprawie konfliktu w Indonezji, m. in. także wniosek mediacji ze strony Rady Bezpieczeństwa, jak to proponowały Indie. Wyżej wspomniane źródła odmówiły wszelkich komentarzy na temat czy rząd holenderski będzie się sprzeciwiał kontroli ze strony komisji Rady Bezpieczeństwa nad wykonaniem warunków zawieszenia broni.

NEW DELHI (API).

Główna kwatera wojskowa w New Delhi w porozumieniu z rządem Indyi i tymczasowym rządem Pakistanu, wydała rozkaz zatrzymania w hinduskich portach materiałów wojskowych, przeznaczonych dla oddziałów holenderskich w Indonezji. Równocześnie wydano zarządzenie, zmierzające do uniemożliwienia wywozu sprzętu wojskowego przez statki holenderskie, zakotwiczone w portach hinduskich.

HAGA (PAP).

Według ostatnich doniesień z Indonezji, sytuacja na Jawie i Sumatrze w dalszym ciągu jest napięta. W wielu miejscowościach dochodzi do starć między Holendrami a Indonezyjczykami. Dziennik „De Waarheid” oskarża generała Spooro o pogwałcenie rozejmu, przypominając, iż wojska holenderskie zajęły Gombong na drodze do stolicy Indonezji już po wydaniu przez Radę Bez-

Kpt. Odoms na „Reynolds Bombshell” minął Kair w drodze do Indii

NOWY JORK (PAP).
W dniu 7 sierpnia kpt. William Odoms wystartował z Chicago na samolocie „Reynolds Bombshell” do lotu dookoła świata. Trasa prowadzi przez Gander (na Nowej Funlandii), Rzym, Karachi, Szanghaj Tokio, i Fairbanks na Alasce, gdzie kpt. Odoms uzupełni zapasy paliwa. Kpt. Odoms zamierza pobić dotychczasowy rekord szybkości lotu naokoło świata (186 godzin), ustanowiony w roku 1933 przez Willy Posta.

Pierwsza próba lotu Odomsa, jak wiadomo — nie udała się z powodu defektu motoru.

Samolot „Reynolds Bombshell” wylądował o godzinie 9.12 na lotnisku Orly pod Paryżem. O godz. 10.30 samolot udał się w dalszą drogę w kierunku Karachi (Indie). Lotnik, który czuje się doskonale, spodziewa się że przybędzie do Karachi w ciągu 12 godzin.

O godzinie 15.45 lotnik amerykański Odoms wylądował na lotnisku Faruk pod Kairem, po czym o godzinie 16.34 odleciał do Karachi.

Radzieckiego zalecenia o zaprzestaniu działań wojennych.

Prasa demokratyczna w Holandii podkreśla, że właściwie w sytuacji militarnej Indonezji nie zasługuje na zmianę „Akcja polityczna”, jak nazwał rząd holenderski wojnę przeciwko Indonezji, została zastąpiona przez „akcję oczyszczającą”.

Wybuch w prochowni pod Lizboną

PARYŻ (PAP).
Z Lizbony donosi Agencja France Presse, że w Cerroios w odległości 10 km na południe od Lizbony, nastąpił wybuch w prochowni, w następstwie którego zginęły dwie osoby, a trzy zostały poważnie ranne.

Pociąg osobowy w Palestynie najechał na minę

LONDYN (obsł. wł.).
W Palestynie pociąg osobowy kursujący na linii Kair—Haifa najechał na minę i wykoleił się. W pociągu jechało wielu żołnierzy brytyjskich, lecz żaden z nich nie jest ranny. Zginął natomiast maszynista i palacz.

Znowu eksplozja na parowcu z azotanem sodu

LONDYN (PAP).
Agencja Reutera donosi, że wskutek eksplozji azotanem sodu na parowcu brytyjskim „Mahia” w porcie Melbourne w dniu 7 sierpnia, 6 osób zostało zabitych, a 10 zginęło. Poszukiwani zaginionych osób trwają. Pożar na statku został opanowany.

Katastrofa samolotu pasażerskiego pod Nowym Jorkiem

NOWY JORK (PAP).
Amerykański samolot pasażerski spadł w piątek wieczorem do morza w Zatoce Flushing. Natychmiast wysłano na miejsce wypadku oddziały ratunkowe. Samolot uległ katastrofie w chwili, gdy zamierzał lądować na lotnisku La Guardia. Zatoka Flushing wrzyna się w północne wybrzeże Long Island, naprzeciw Nowego Jorku. Na pokładzie samolotu, który może zabrać 21 pasażerów, znajdowało się w chwili katastrofy tylko 5 osób. Jak się zdaje, 3 osoby zginęły, 2 uratowano.

Denikin dowódca białogwardzistów zmarł w Ameryce

NOWY JORK (API).
W szpitalu w Michigan zmarł w wieku lat 75 Antoni Denikin, dowódca białogwardzistów w okresie rewolucji w Związku Radzieckim. Denikin wsławił się okrucieństwem wobec mieszkańców południowych ziem ZSRR. Po klęsce, jaką w roku 1919 zadał mu oddziały Armii Czerwonej pod dowództwem Budiennego, udał się na emigrację.

Obserwatorzy zagr. na procesie Petkowa

LONDYN (API).
Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że rząd bułgarski udzielił pozwolenia członkowi brytyjskiej misji politycznej w Bułgarii na uczestniczenie w procesie Petkowa, toczącym się przed Trybunałem w Sofii. Petkow jest oskarżony o przygotowanie zamachu stanu na rząd demokratyczny w Bułgarii.

Westfalacy

Okres rozkwitu przemysłu niemieckiego, jaki nastąpił po wojnie prusko-francuskiej, był okresem masowej emigracji robotników polskich z Górnego Śląska, Wielkopolski, Pomorza i Mazur do Westfalii i Nadrenii. Mieszkało tam przed pierwszą wojną światową blisko pół miliona Polaków. W wielu miastach westfałskich stanowią oni zwartą masę, zorganizowaną w licznych polskich organizacjach, które rozwijały niezwykłą ożywioną działalność oświatową, społeczną i polityczną. Takie instytucje i organizacje jak Główny Komitet Wykonawczy Związku Towarzystw Polskich z siedzibą w Bohum, Zjednoczenie Zawodowe i „Sokol”, a później także Narodowa Partia Robotnicza, położyły ogromne zasługi, budząc i pogłębiając świadomość narodową tej wielkiej emigracji zarobkowej, chroniąc ją przed wyzyskiem, walcząc o jej prawa, krzewiąc uczucia patriotyczne, które w wyrazem była m. in. wielka ofiarność na cele narodowe i liczny udział Westfałków w powstaniach górnośląskich i wielkopolskich.

Manifestacyjnym wyrazem świadomości naszych Westfałków było wystawianie własnych kandydatów do parlamentu niemieckiego i rad miejskich. W wielu kopalniach i hutach Polacy stanowili większość załogi, na ulicach wielu miast westfałskich słydzano się mowę polską niemal równie często jak niemiecką, w radach miejskich Wanne-Eickel, Herne, Wattenscheid, Recklinghausen, Gelsenkirchen, Rottrop i innych miast Polacy posiadali silne reprezentacje, które często skutecznie broniły interesów Polonii. Ta pierwotnie czysta robotnicza emigracja wyłoniła ze siebie liczny i silny stan mieszczański oraz znaczny zastęp inteligencji. Patriotyczną postawą Polaków w Nadrenii i Westfalii, ich niezwykłą tężyzną moralną i walkę o polskość zobrazował pięknie Edmund Osmańczyk w swym szkicu powieściowym „Westfałak”, drukowanym w ub. roku w „Głosie Wielkopolskim”.

Jedną z największych a rzadko podkreślanych zasług Westfałków był ich udział w walce z naporem niemieczyzny na naszych ziemiach zachodnich, wyrażający się cyfrą setek milionów marek oszczędności przekazywanych do naszych banków ludowych. Te wielkie oszczędności przyczyniły się w bardzo wysokim stopniu do załamania się polityki Bismarcka i Ostmarkenvereinu na naszych ziemiach, do zniweczenia skutków ustaw wyłatkowych, zmierzających do uszczuplenia naszego gospodarczego i kulturalnego stanu posiadania, umożliwiały bowiem rozwój naszej spółdzielczości, naszego rzemiosła, handlu i przemysłu, a przede wszystkim — wykup ziem polskich z rąk niemieckich i tworzenie licznych zdrowych gospodarstw chłopskich.

Po pierwszej wojnie światowej wielu Westfałków wróciło do wolnej już Polski, osiedlając się bądź to w okręgach przemysłowych, bądź też na roli. Westfalacy dostarczyli też wtedy młodej administracji polskiej licznej rzeszy urzędników, pracowników kolejowych i policjantów, zasilili szeregi rzemiosła i kupiectwa. Wróciła jednak tylko część wychodźców; wtedy nie było w Polsce, niestety, pracy dla wszystkich. Większa fala popłynęła dalej na zachód — do Belgii i Francji, ale zwarta masa pozostała nadal w Zagłębiu Ruhry, kultuwając polskość w coraz cięższych warunkach. Jeszcze w okresie rządów hitlerysty oddział westfałski Związku Polaków w Niemczech był najbardziej aktywny, co setki działaczy westfałskich przypłaciło katogą i śmiercią w obozach koncentracyjnych. Bez względu polityka germanizacyjna reżimu hitlerowskiego wspomagana przez szkołę i kler niemiecki doprowadziła do wynarodowienia części młodszych pokoleń, ale jednak jeszcze około 100 tysięcy Westfałków zachowało świadomość narodową lub przynajmniej poczucie przynależności do narodu polskiego. Znakomita ich większość pragnie teraz wrócić do kraju. Tymczasem — jak dowiedzieliśmy się z enuncjacji ministra Wolskiego — okupacyjne władze angielskie pod różnymi pozorami uniemożliwiają im powrót. Naszych Westfałków traktuje się jako... Niemców, w stosunku do deklarujących swą polskość stosuje się najróżniejsze szykany, aby im odebrać chęć powrotu.

Dlaczego?

Odpowiedź jest prosta. Polacy są najlepszymi pracownikami w Zagłębiu Ruhry, najwydajniej pracującymi górnikami i hutnikami. Ich powrót do kraju odbiłby się bardzo ujemnie na produkcji Zagłębia Ruhry. Anglosasi chcą odbudować niemiecką potęgę

Powojenna niemiecka wydajność spadła:

**w przemyśle do 40%
w rolnictwie do 60%
w transporcie do 33%**

Bezpartyjny dziennik niemiecki „Der Kurier”, wychodzący w strefie francuskiej, w artykule pt. „Ubóstwo zamierzone”? przynosi ciekawe dane odnośnie obecnego niemieckiego możliwości produkcyjnych w porównaniu z takimiż możliwościami innych państw europejskich.

„Ogłoszone przez „Observera” wyniki badań, jakie prowadził Instytut Statystyczny Uniwersytetu Oxfordzkiego pod kierunkiem takiego polityka gospodarczego jak lord Beveridge, sir Artur Salter i sir George Schuster, wskazują, że główną przyczyną spadku europejskiej produkcji węgla i stali jest niemal wyłącznie niedostateczna produkcja niemiecka. Tak np. katastrofalny spadek produkcji stali, która przed wojną wynosiła 51,6 mil. t. rocznie na 28,6 t. jest skutkiem spadku produkcji niemieckiej z 22,5 na mniej niż 3 mil. t. oraz zmniejszenie się miesięcznej produkcji węgla z 46,2 na 37,5 mil. t. Możliwość szybkiego wzrostu produkcji przemysłowej największe są w tej chwili w Niemczech i w Polsce.

Do podobnych wyników doszli politycy amerykańscy, m. in. minister handlu USA Harriman,

który w swej mowie paryskiej wskazał na to, że przemysł niemiecki w strefie brytyjsko-amerykańskiej osiągnął dotychczas tylko 38% stanu produkcji z r. 1936, podczas gdy przemysł pozostałej Europy, osiągnął znowu około 90% swej produkcji przedwojennej. W szczególności wskazuje Urząd Statystyczny Narodów Zjednoczonych, że w grudniu 1936 r. w porównaniu z przeciętną roczną (= 100) istnieje wachlarz od 76 we Finlandii do 130 w Szwajcarii. Do krajów o najmniej odbudowanej produkcji przemysłowej należą Holandia (77), dalej Francja (88), Belgia (92) i Dania (79). Do średnich należy Norwegia (101), Wielka Brytania (103), Szwecja (105) i Polska (107). Miarą zaś zacofania się przemysłu europejskiego jest porównanie ze Stanami Zjednoczonymi (164) i Kanadą (171).

Rozmiary strat przemysłu niemieckiego poniesionych przez wojnę łatwo stwierdzić na podstawie danych zestawionych przez niemiecki Instytut Badań Gospodarczych. Instytut ten ocenia obecną wydolność przemysłu niemieckiego na 40% wydolności z r. 1938, a faktyczną produkcję na okragle 25% najwyższej produkcji przedwojennej. Ponieważ równocześnie żniwa w rolnictwie zmniejszyły się do 60% przeciętnej zbiorów przedwojennych, a transport osiągnął tylko 1/3 zdolności przedwojennej, nie można sobie wyobrazić szybkiego odrodzenia się niemieckiej gospodarki bez zaliczkowej pomocy zagranicy w formie kredytów importowych, rozszerzonych do sum miliardowych.”

Skąd W. Brytania wycofa

200 tysięcy żołnierzy?

LONDYN (PAP).

Korespondent Reutera określa, że jak wynika z mowy premiera Attlee, do końca marca 1948 r. rząd brytyjski zamierza wycofać z terytoriów zamorskich około 200 tys. żołnierzy brytyjskich.

Wskazuje to na to, że rząd planuje wycofanie wojsk brytyjskich jeszcze z innych terytoriów

poza Indiami, Grecją i Włochami, w których to krajach liczba wojsk brytyjskich nie przekracza 70 tys. Poza wspomnianymi krajami istnieją jeszcze następujące ośrodki brytyjskich sił zbrojnych za granicą: Niemcy, skąd zgodnie z oświadczeniem Foreign Office, ewakuacja jest przewidziana, Palestyna, gdzie toczą się obecnie dochodzenia Rady Bezpieczeństwa, nie pozwalają na razie na ewakuację i Srodkowy Wschód.

Gigantyczne przedsięwzięcie

uregulowania doliny Missisipi kosztem 4 miliardów dolarów

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Truman zażądał od Kongresu przyznania 4 miliardów dolarów dla uregulowania doliny Missisipi, w której znajdują się najżyźniejsze tereny rolnicze, niszczone dotychczas przez wylewy.

Wskutek tegorocznego wylewu Missisipi tysiące ludzi straciło życie i dach nad głową, a szkody materialne szacowane

są na 500 milionów dolarów. Dolinę Missisipi zamieszkuje prawie połowa ludności Stanów Zjednoczonych, tj. około 70 milionów. Produkuje się tam ponad 18,5 miliona ton zboża i innej żywności. Program uregulowania doliny Missisipi, łącznie z dopływami Missisipi — Ohio i Missourii przewidziany na 10 lat, przyniesie wielki dobrobyt tym terenom. W ramach tego planu ma być wybudowana np. na Missourii 18 olbrzymich zapór, z których każda będzie wielkim zbiornikiem wody. Prócz tego wszędzie całej rzeki usypane będą wały ochronne kosztem milarda dolarów.

Polskie dzieci na wczasach za granicą

WARSZAWA (API)

W ramach wymiany dzieci i młodzieży na wczasy letnie „Red barnet” w Danii przyjęła 1600 dzieci polskich na trzymiesięczny bezpłatny pobyt. Dzieci rozmieszczone w rodzinach duńskich i na koloniach w Klosterheden. Do Polski natomiast przyjechała młodzież duńska zaproszona przez Komitet koordynacyjny pomocy dzieciom

i młodzieży na kilkutygodniowy pobyt w Zakopanem.

Oprócz tego Komitet zaprosił 916 dzieci z Rumunii i 600 dzieci polskich z Berlina i Westfalii na paromiesięczny pobyt w Polsce. Dzieci polskie bawią również w Czechosłowacji, Norwegii i we Włoszech. Min. opieki społecznej z Pragi czeskiej zaprosiło 500 dzieci w wieku od 8 do 13 lat na trzymiesięczny pobyt w kuracyjnych miejscowościach.

Norweska organizacja byłych więźniów politycznych tzw. „Samban” zaprosiła 250 dzieci na sześciotygodniowy pobyt w Norwegii. Nadto p. Christensen, były komendant naszego obozu w Norwegii, zaprosił 18 dzieci w wieku od 5 do 7 lat na trzymiesięczny pobyt w Domu dziecka w Halden.

Włoski Czerwony Krzyż zorganizował dwumiesięczny wypoczynek dla przeszło 300 dzieci polskich wraz z personelem wychowawczym na wyspie Jesolo koło Wenecji.

Ogłoszenie o zakupie Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu

podaje do wiadomości, iż zakupuje wszelki sprzęt kinotechniczny, jak: projektor, latarnie, malety, lampy łukowe, lustra do lamp łukowych, silniki elektryczne 220/380 V do 3,5 KM, przetwornice wszelkiego typu, wzmacniacze, głośniki, prostowniki, obiektywy, fotokomory wszelk. rodzaju, wszelkie lampy typu Klangfilm, Zeiss Ikon i ich zastępcze, oraz wszelkie części zamienne po cenach wolnorynkowych.

Zakup uskuteczniamy codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10 do 12.

„Film Polski”

Okręgowy Zarząd Kin
Poznań, ul. Chełmońskiego 21
Tel. 62-95

przemysłową rękami polskich robotników. Ale Westfalacy nie chcą pracować ani dla Niemiec, ani dla kapitału anglo-amerykańskiego, natomiast chcą wrócić do kraju i pracować dla Polski, która potrzebuje jeszcze wielu takich właśnie górników i hutników. Tu ich miejsce, nie w Niemczech, choć formalnie jeszcze są oni obywatelami niemieckimi, bo tu ich dom ojczysty — Polska.

Westfalacy muszą powrócić, bo tego chcą oni sami, bo tego pragnie cała Polska.

Jan Zagierski

Tajne archiwum

niemieckiej prokuratury
odnaleziono we Wrocławiu

WROCLAW (API)

Wywiadowcy służby śledczej MO we Wrocławiu natrafili na terenie jednej ze składnic odpadków na ukryte archiwum tajnych akt prokuratur kapitulacji z Katowic sprzed roku 1939. Po pobieżnym sprawdzeniu papierów okazało się, że są to akta dochodzeń prokuratorskich przeciwko osobom podejrzanych o działalność szpiegowską na Dolnym Śląsku, w innych skrzyniach znajdują się akta sądownictwa na Dolnym Śląsku. Materiał ten dostarczył dużo ciekawych danych, dotyczących szpiegostwa niemieckiego na terenie Polski sprzed roku 1939.

Sztafendy, paramenta kościelne wykonuje w własnym pracowni najstarsza fachowa firma na miejscu
KĘDZIERSKA
Poznań-Górczyczyn, ul. Zgoda 20 Telefon 64-63
Rok zał. 1914 - Nagrodzona na P. W. K.
dojazd tramwajem 4 i 5 Osobny dział napraw

Nasza gospodarka

Zainteresowanie Argentyny eksportem polskim

Z Argentyny przyjechał na Wybrzeże znany importer Jefrem Jemerer, który przebywał w Gdańsku aż do otwarcia Międzynarodowych Targów. Importer argentyński zwiedził szereg ośrodków przemysłowych i zainteresowany jest eksportem polskich wyrobów cementowych i włókienniczych.

Wielka afera włókiennicza w Oliwie

W pierwszych dniach sierpnia br. Sąd Okręgowy w Gdańsku rozpatrzył sensacyjną sprawę nadużyć gospodarczych dokonanych w przedsiębiorstwie włókienniczym — Gdańska Manufaktura w Oliwie.

Na ławie oskarżonych zasiadł b. dyrektor zakładów włókienniczych, przewodniczący komisji finansowo-budżetowej M. R. N. Gdńska 1 b. członek Zarządu Miejskich Zakładów Komunikacyjnych Gdańsk-Gdynia — Stefan Groblewski.

Szczecin portem przeladunkowym ryb

W porcie szczecińskim przystąpiono do montowania punktów do przeladunku i solenia sło-dzi. Wkrótce przedsiębiorstwa połowowe dalekomorskie „Dalnor” i „Ławica” wysłać będą statki na połowy bezpośrednio ze Szczecina.

Tramwaj wodny w Szczecinie

W Szczecinie odbyło się poświęcenie promu, który będzie kursował na odcinku Dolnej Odry między średmięciem i jego północnymi dzielnicami, jako tramwaj wodny. Wyporność promu wynosi 47 ton i może pomieścić około 200 osób oraz pewną ilość bagażu.

W przyszłości uruchomionych zostanie kilka dalszych jednostek tego rodzaju dla usprawnienia komunikacji miejskiej Szczecina.

Tylko 10 ha mamy jeszcze do odwodnienia na Żulawach Gdańskich

Likwidacja zalewów na terenie Żulaw Gdańskich dobiega końca. Ze 120.000 ha zostało jedynie 10 ha zatopionych i podmokłych. Celem przywrócenia wartości gospodarczej osuszonych terenów przeprowadzane są z dużym rozmachem i na szeroką skalę prace przy oczyszczaniu oraz prace nad odbudową kanału. Prace te wykonywane są systemem gospodarczym przez przedsiębiorstwa państwowe, Z. S. Chł. oraz inicjatywę prywatną. Drzewa owocowe i liściaste na osuszonych terenach uległy zniszczeniu. Ocalały jedynie wierzby. Budynki nadają się jeszcze do remontu.

Rozwój rzemiosła gdańskiego

W całym województwie gdańskim czynnych jest ponad 5500 warsztatów rzemieślniczych, zatrudniających 15 tys. pracowników. Zorganizowano już cechy branżowe we wszystkich miastach powiatowych. Rzemiosło gdańskie, nawiązując do swych wspaniałych tradycji cechowych, ufundowało już i poświęciło 20 sztafendy cechowych. Podkreślić należy, iż rzemieślnicy gdańscy biorą także czynny udział w odbudowie Wybrzeża i jego zagospodarowaniu.

Cztery wyższe uczelnie w Sopocie

Sopot liczący 40 tysięcy mieszkańców, posiada aż cztery wyższe uczelnie: Wyższą Szkołę Handlu Morskiego, Akademię Nauk Politycznych, Wyższą Szkołę Sztuk Pięknych i Wyższą Szkołę Muzyczną. Biorąc pod uwagę ilość mieszkańców i ilość wyższych uczelni, których jedna przypada na 10.000 mieszkańców, Sopot stanowi swego rodzaju unikat, nie tylko wśród miast polskich, ale i na świecie.

1609 ton ryb — z połowów morskich w lipcu br.

Według tymczasowych obliczeń Morskiego Urzędu Rybackiego w Gdańsku, złowiono w lipcu br. 1609 ton ryb, wartości 27 milionów zł. Ogółem łowiło 60 kutrów i 250 łodzi rybackich. Z połowów dalekomorskich na Morzu Północnym wróciły do Gdyni 2 wielkie trawlerzy rybackie: trawler „Castoria” przywiózł 55 ton ryb oraz 14 ton śledzi, trawler „Neptun” — 45 ton dorszy.

Uporczywe zaparcie kamienie żółciowe, choroby wątroby, żółdka i kiszek, „artretyzm”, złą przemianę materii zwalczają

Zioła „Cholekinaza” H. Niemojewskiego

Sprzed. w apt. i skl. apt. Labor.Fizjol.-Chemicz. „Cholekinaza”, Warszawa. Mokotowska 50 8-203

Adam Asnyk — poeta, publicysta, polityk

Adam Asnyk ur. się 11. IX. 1838 — um. 2. VIII. 1897

„Kto żyje z plonu dawniejszych lat
Przeżuwa przodków dostaki
Temu dowództwo odbierze świat
A mienie wydrą wypadki...”

50 lat temu, 6 sierpnia odprowadzono na wleczny spoczynek na krakowską Skalkę zwłoki człowieka, co całe życie męczyl się, przetrwując w swej wrażliwej duszy dwa wielkie i sprzeczne prądy społeczno-literackie, na których przełomie przyszło mu żyć: gnący romantyzm i rodzący się pozytywizm. Do grobu schodził siwy starzec z krótko przyszywaną brodą i dwoma sumiastymi wąsami. Starzec ten miał za ledwie 59 lat! Tak go zmogło życie, doznane cierpienia i choroba, trawiąca wątły z natury i delikatny organizm.

Ojciec poety, powstaniec z 1831 r., później był właścicielem sklepu ze skórami w Kaliszu, gdzie posiadał także kamienicę, hotel i księgarnię; matka, wrażliwa i estetyzująca arystokratka — małżeństwo zawarło w późnym wieku. W takim środowisku przyszedł na świat młody Adam Prof. Wiersze pisywać zaczął mając już lat dziesięć. Dalsza kolej losu nie wskazywała jednak na to by został poetą. Wszak w szkole interesowała go najbardziej matematyka i przyroda, później uczył się chemii i języków obcych, praktykując równocześnie w sądzie pokoju. Studia uniwersyteckie zaczynał od Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, przerywając się później na Akademii Medyko-Chirurgicznej w Warszawie. Nie kończy jej, musi z racji działalności patriotyczno-konspiracyjnej opuścić kraj. Znajdujemy go we Wrocławiu znow na medycynie, po czym w Heidelbergu, — tym razem na filozofii na wydziale prawnopublicystycznym i społecznym, gdzie po przerwie (pobyt w kraju — powstanie) doktoryzuje się wreszcie w zakresie ekonomii politycznej, prawa państwowego i administracji.

Ale studia prawnokońskie nie przeszkadzają Asnykowi w twórczości poetyckiej. Co najwyżej ułatwią mu później pracę dziennikarsko-publicystyczną i piastowanie mandatu poselskiego. Asnyk był bowiem nie tylko wielkim poetą swego czasu. Potrafił życiem udowodnić prawdę ideałów, które głosił. Umysł rozległy i refleksyjny, znający potęgę wiedzy — szukał rozwiązań, trapiących go zagadek bytu na wielu polach.

Próbował swych sił pisarskich nie tylko w dziedzinie czystej poezji. Oprócz paru dramatów wystawianych w Krakowie (Klejstut, Bracia Lerche, Cola Rienzi, Żyd) napisał również powieść (Panna Leokadia).

Mimo to jednak, mimo pracy publicystycznej, mimo działalności społecznej i politycznej — Asnyk był przede wszystkim poetą. Wydał za życia kolejno cztery tomy wierszy, w których zawarł cały swój dorobek. Chociaż rozmaicie nazywali go współcześni krytycy (widziano w nim, to genialnego liryka, to pieśniarza społecznego, to znowu poetę filozoficzną refleksji, uznawano za cechę charakterystyczną twórczości sentymentalność, to znowu rezygnację i melancholię, nazywano go poetą religijnym) wszyscy zgodzili się na to, że był największym poetą po roku 1863 i na tyle wybitnie niesprzającego dla poezji klimatu — potrafił wzbudzić się wysoko (choć Wyspiański nazwał go złośliwie wypchanym orłem). Prawdziwe natchnienie widzieli w jego poezji tacy krytycy, jak Kotarbiński, Tretlak, Chrzanowski.

„Co się dzieje w duszy człowieka po takim rozbięciu kraju? Straszenie! To jest tak straszne, że mówić o tym nie można... Podobne słowa w ustach Asnyka nie są romantyczną egzaltacją. Kłęska powstania styczniowego, w którym sam brał czynny udział (jako członek rządu narodowego a później żołnierz w polu) zaciężyła nad całą jego twórczością. Wpływ przeżyć był tak przemożny, że wyrzeźbił sylwetkę poety na całe lata. Gdy do tego doszła później klęska druga, osobista — śmierć ukochanej żony, nic dziwnego, że stał się poetą cichej rezygnacji, i że w każdym niemal jego wierszu dzwijała nuta dyskretnego smutku...”

Był Asnyk niewątpliwie poetą przełomu. Nie jest jednak ani romantykiem (choć w wielu wierszach znaleźć możemy ślady natchnienia młodości epoki) ani pozytywistą. Znalazł swój własny wyraz nie dając oprawić swej poezji w klasyczne ramki gotowej recepty. Tam gdzie musi wybierać między romantyzmem a pozytywizmem — rądzi się między wierszem i romantyzmem i w pozytywizm to, co jest najlepsze i co jest w cenne, niekoniekturalne. Nie jest Asnyk poetą słowa, tzn. nie pieści się wyszukany porównaniami, nie tworzy neologizmów. Dopasowuje słowo do swych myśli i poglądów. Nie jest gadatliwy.

Szczególne bliski jest autor w przepięknych sonetach tatrzańskich naszemu pokoleniu — przez to właśnie, że należy do tych, co przeżyli całe uniesienie i cały ból, całą gorycz zbrojnego zrywu... Łatwiej go nam tedy zrozumieć i może łatwiej posłuchać. Pierwszy w naszej literaturze zdobywa się na „samooskarżenie romantyzmu”, na pełne goryczy słowa potępienia roku 1863.

„Bo kto duszę swoją do tyle zuboży
Ze już z niej zetrze nieśmiertelne piętno
I dobrowolnie w prochach się połozę
Jak samobójca, pierś splamiwszy smętną
Wart, by go zdeptał praw skrzywdzonych mściciel.
I nawet pamięć jego będzie wstrętną”

mówi w śnie gróbów. Boli go wszystko, co słysznie krytykują w romantyzmie inni, sam rozumiejąc doskonale jego chorobliwe majaki. Oto na co wskazuje współczesnym: „Chodź za mną w znowy nieprzebranych kraje; lepsze są one niżli wyobraźni kłamiwych widzeń utracone raje... I zerwij z dawną z grobami zastyłość.” Motyw powstania przewija się przez szereg utworów na przestrzeni całej twórczości,

powstaniu poświęconych jest szereg wierszy (m. in.: Smutne widmo, W 25 rocznicę powstania 1863). Słowa potępienia i krytyki przeplatają się u Asnyka ze słowami wybaczącej miłości. Poeta wiele ukochał, ale ukochał mądrze.

Jakże dziś aktualne i przypominające współczesną publicystykę Osmańczyka są głęboko przemyślane rady zawarte w wierszu pt. „W oczekiwaniu jutra”:

„Dość długo grywaliśmy tu na światła scenie
Rolę Danaid, smutną robotą zajęci
W bezdenną otchłań lejąc krwi swojej strumienie
Tropiąc w niej wszystkie myśli, uczynki i chęci.
Teraz już nam nie wolno po tak strasznej cenie
Kupować chwili złudzeń, co beznadziejnych nęci.
Dziś nam nie wolno rwać się na oślep w płomienie,
By dzwiko imienia ludzkiej przekażać pamięci.”

A przecież mówi to poeta, który gdzie indziej apotheozuje bohaterstwo walki, krytykując pochodne tłumaczenia się „rozumem stanu”. Zna jednak dobrze bezsens cierpienia, na które świat nie zwraca uwagi: „Ciężko... patrzeć, jak nas ludzkość o głowę przerosła... I zduwać, by nas rozpacz w odmet nie unosiła. Jednak trzeba... zgodzić sprzeczne warunki życia, co z zwałiska wchodzi i na dzień jasny przez grób się przeciska”.

Dziś interesują nas z pewnością te utwory Asnyka, które jakże łatwo da się aktualizować. Ale nie wolno nam zapominać, że liryka poety jest wielostronna. I mieści tony tak rozmaite, jak bogate jest natchnienie i skala zainteresowań każdego wielkiego artysty — od liryki miłosnej, programowej, wspomnień, problemów kulturalnych i umysłowych poprzez lirykę refleksyjną i dyskretną subtelną ironię poprzez tzw. wierszowaną publicystykę, do skróconego i pełnego piękna opisu przyrody (W Tatrach) i syntezy

filozoficzno-estetycznej poglądu na świat! role jaką w nim powinna spełniać Polska (cykl „Nad głębiami”). We wszystkich tych utworach — choć jest Asnyk prawdziwym mistrzem formy. Chcąc cytować co celniejsze, w wierszu „W oczekiwaniu jutra” poświęcił parę artykułów. Tymczasem celem niniejszego jest zachęcić czytelnika do wzięcia w ręce tomiku poezji Asnyka i wczytania się w to wszystko co warło przypomnienia. Poezja jego jest doskonałym lekarstwem dla zubożałej ludzkiej duszy. Po głębokiej, uczciwej lekturze zostaje w sercu optymizm, wiara w Dobro, Piękno i Sprawiedliwość.

W roku 1882 zakłada Asnyk w Krakowie do spółki z przyjaciółmi własny dziennik „Reformę” (nazwany później „Nową Reformą”). Jest to dziennik polityczny, trybuna hasel demokratyczno-liberalnych. Asnyk jest wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym. Dużo pisze prozą z dziedziny publicystyczno-dziennikarskiej. Ale i to mu widać nie wystarcza. Pokusił się jeszcze o laury działacza społecznego i polityka. Jako działacz w setną rocznicę Konstytucji 3 Maja stworzył Towarzystwo Szkoły Ludowej, które będzie silnym bastionem polskości na kresach zachodnich, broniącym naszego stanu posiadania przed niemiecką drapieżnością.

Jako polityk dał się poznać w obozie demokratów krakowskich i stanął jako kandydat na posła na przeciw tak znanego wówczas konserwatyście Józefa Majera — prezesa Akademii Umiejętności. Kandydatura przeszła. Asnyk został posłem na sejm. Daje się poznać jako energiczny bojownik o szkołę i los nauczyciela.

Asnyk — poeta, publicysta, polityk. Tak. Niewątpliwie najczęściej miał do powiedzenia w poezji. Ale „nic co ludzkie nie było mu obce”. Prawdziwy, pełny człowiek.

Stefan Słonicki

JÓZEF PIEPRZYK

Z legend niebieskich

Warszawscy powstańcy w niebie

Ktoś do bramy niebieskiej mocno pięścią tłucze —
przeżony Piotr święty leci z pękiem kluczy.

Drzwi cokolwiek uchyla, zerka okiem na dół —
a tu stoją przy bramie żołnierze gromadą.

— Czego chcecie — zły pyta — i skąd wy, urwance? —
— Wpuść nas, Piotrze! Jesteśmy warszawscy powstańcy.

Byliśmy nawet w piekło aby ogrzać ręce...
Nie wpuścili nas, Piotrze, bo tam pełno Niemców.

W czystu także byliśmy gromadnie przed chwilą,
lecz Angliacy nie chcieli tam dać nam azylu.

Po chmurach chodziliśmy na mrozie i wietrze
zmarznięci i zmęczeni... Wpuść nas, święty Piotrze. —

Wpuścił zbrojną kompanię. Po gwiazdzistym bruku
maszeruje, aż niebo budzi się od stukotu.

Święci patrzą... Sam Pan Bóg izdebkę odmyka,
przygląda się, patrzy i fajeczkę pyka...

...a szereg za szeregiem — same miny dziarskie —
robociarze, harcerze — to dzieci warszawskie...

A na piersi każdego rozdżanej i nagiej
jak szatka honorowa — skrawek polskiej flagi.

I niebo zapłakało, gwiazdy roniąc blade
i Bogu łza upadła przy tej defiladzie.

A wieczorem — w dalekie miasto spopielone
zapatrzyli posmutniał...

Niedoceniony satyryk

Pięćdziesiąt lat temu, w dniu 2 sierpnia 1897 roku, zmarł w Krakowie Adam Asnyk, jeden z największych liryków polskich.

Aleksander Brückner, w przedmowie do kapitalnego zbioru Tuwima „Cztery wieki fraszki polskiej” (Warszawa 1937), wyraża zdziwienie, iż w antologii tej brak jest Asnyka. Uwaga ta zaskakuje w pierwszej chwili czytelnika. Wiemy dobrze, że Asnyk jest autorem przepięknych liryków miłosnych, że stworzył cykl wspaniałych sonetów filozoficznych „Nad głębiami”, że pisał dramaty a nawet komedie. Ale Asnyk jako satyryk?

JEDNA FRASZKA

Jeśli wyodrębnić z całej spuścizny literackiej poety utwory o charakterze wybitnie i wyłącznie satyrycznym — to będzie ich istotnie niewiele. Tuwim np., uznając słuszność uwagi Brücknera, zamieścił w przypisach wspomnianej antologii jedną tylko fraszkę. Nie od rzeczy będzie przypomnieć ją dzisiaj. Oto ona:

DWA SPOTKANIA

Spotkałem go w młodości dniach —
W objęcia moje upadł on
I rzekł mi: „Bracie, w wspólnych snach
Znajdziem zwycięstwo albo zgon!”

Spotkałem go po latach wielu,
Spotkałem go na środku rynku,
W objęcia padł: „Ach przyjacielu,”
Zawolał — „Chodźmy do szynku!”

Dwuzwrotkowy, na antytezie zbudowany wierszyk, pokazuje nam dobitnie, że w Asnyku dręmał tegi satyryk. Prosta i klarowność formy (do czego doszedł on, jak świadczą autografy, drogą mozolnej pracy artystycznej), oraz głęboki

filozoficzny wydźwięk tego drobiazgu czynią zeń doskonały wzór dla fraszkopisarzy.

USZCZYPLIWE SESTYNY

Elementy czystej satyry kryją w sobie dwa dłuższe utwory: „Karnawałowy lament poety” i związana z nim „Replika”.

Pierwszy, zaczynający się od słów:

„O poezjo! ty nie grzejesz
A tu takie ciężkie mrozy...”

jest uszczypliwą satyrą na salonowe życie wielkomięjskiego kulturalnwa. Ogłoszony w roku 1870, w warszawskich „Kłosach”, wywołał pisk i kłkwią odpowiedź jednej z ówczesnych „działaczek społecznych”.

Asnyk nie pozostał dłużny i ogłosił światła „Repliki”:

Lubię święte oburzenie,
Lubię patos też dziewicy,
Co przy każdej śmiesznej scenie
Swoje s h o c k i n g głośnie krzyczy.
I tragicznej czeka roli,
By wyplakać się do woli.

Ja to lubię... bo to właśnie
Przypomnia mi Angielkę,
Co nad książką zanim zaśnie
Zlewa swoje łzy w butelkę,
Żeby wszystkim mogła dowieść,
Jak ją wzruszy tkliwa powieść.

Każda z 23 zwrotek „Repliki” aż skrzy się od podobnych drwin i szyderstw.

MISTRZ IRONII

Szczyty satyry osiąga Asnyk w ironicznych wierszach miłosnych. Jest ich cała moc. Poczynamy od znanego wszystkim „Karmelkowego wiersza” (Bywało dawniej, przed laty sypałem wiersze i kwiaty wszystkim dziewczątkom...)” po-

Karol Baudouaire

Każdy dźwiga swoją Chimera

Pod wielkim szarym niebem, na rozległej piaszce
czyżnie pełnej kurzawy bez dróg, bez zieleni,
bez pokrzyw, bez osu, spotkałem kilku ludzi,
którzy szli zgarbeni i pochyleni.

Każdy z nich niósł na plecach obrzydliwą chimera,
tak ciężką jak wóz pełen maki lub ryzynszunek
rzymskiego piechura.

Ale zwierz potworny nie był bezwładnym ciężarem —
przeciwnie, swymi gibkimi a pełnymi muskulatury
owijał się dookoła człowieka i przygniatał go —
obydwoma szerokimi pazurami, ścisnął i okalał mu szyję, a łeb jego, niby
basniowa jakaś głowa — wznosił się ponad
czołem człowieka, podobnie do owych potwornych
helmów, którymi dawni wojownicy spowiedzili
się więcej jeszcze przetrzącić nieprzyjaciela.

Zwróciłem się do jednego z tych ludzi i zapytałem,
dokąd idą. Odpalił że nie wiedzą sami, ani on ani jego
towarzysze; ale, że oczywiście idą gdziekolwiek,
gdzie pcha ich niezwykła żądza, aby iść dalej przed siebie.

Ciekawą rzeczą było, że żaden z tych podróżnych
nie wydawał mi się rozżalonym ani zagniewanym
na dzikie zwierzę zawieszona u jego szyi i uczone
jego ramion. Mogło być się zdawać, że uważa je
jako tworzącą z nim całość. Wszystkie te twarze
znuzone i poważne nie świadczyły o żadnej rozpacz
— pod kopułą niebios, z nogami zanurzonymi w pył
tak rozpaczliwie szarym jak niebiosa, szli przed
siebie z zrezygnowanym obliczem tych, którzy
skazani są na to, by zawsze mieć nadzieję.

I orszak przeszedł tuż przy mnie i zatonął w
atmosfera widoków, w miejscu, gdzie zakręgiła
powierzchnia planety, uchylała się przed
ciekawością ludzkiego spojrzenia.

I przez długą chwilę starałem się uporczywie
chcieć zrozumieć tę tajemnicę. Lecz wkrótce
nieprzebita Obojętność zapadła nade mną i zaciężyła
silnie jeszcze niż nad owymi ludźmi przygniatające
ich Chimery.

Z NOTATNIKA

Kiedy bliści moi pomarli — to moje własne
życie wydaje mi się czymś złudnym i nieprawdopodobnym.

Nie boję się śmierci — bo się wtopię w ziemię,
w powietrze, w kolor nieba, w mgłę i wiatr —
będę żył dalej przyrodą, która jest we mnie
i w której ja jestem.

Przybiegł do mnie z alarmującą prośbą, iżby
go ratować, gdyż niezawodnie okazało się, że
jest durkiem.

Nim mężczyzna zdobędzie kobietę, obłecuje
jej złote góry, ożenek, wspólny wyjazd w najkrótszym
czasie do Ameryki — a gdy już ją posiadzie —
nie wie co z nią zrobić...

Może dlatego dawniej panie na wszelkie zakłęcia
miały odpowiedź: Po ślubie!

Stary filozof kusił piękną kobietę mądrością
i cnotą.

Gdy kobieta piękna nie jest dobra — jest to
oszustwo.

ST. Ł.

Kronika kulturalna

Wycieczka nauczycieli czeskich w Szczecinie

Część bawiącej w Polsce wycieczki nauczycielstwa
czeskiego, rewizytującego Związek Nauczycielstwa
Polskiego, odwiedziła Szczecin. Goście czescy
zwiadili miasto, po czym udali się do Swinoujścia,
gdzie byli obecni na wykładach kursu biologicznego,
zorganizowanego przez Ministerstwo Oświaty dla
nauczycieli szkół średnich i powszechnych. Nauczyciele
czescy żywo interesowali się rozbudową i organizacją
szkół wszystkich typów w województwie szczecińskim.

przez „Nawrócenie”, „Scherzo”, „Marzenie poranne”, i szereg innych aż po „Prestroję”. Wiersze te wyrosły z bólu, na tle nieszczęśliwej miłości poety do Anieli Grudzińskiej. Ból — jednak nie wyraził się jękiem i krzykiem lecz — jak u Heinego — presubtelną i arcyjadliwą ironią. Przykładem może być „Prestroja”, napisana w dwa lata po poznaniu Anieli, kiedy uparte zabiegi poety o rękę panny skończyły się kompletnym fiaskiem.

Ty, lube dziewczę, masz duszę tkliwą,
Co się pięknością wszelką zachwyca;
Jednak ci radzę: chęć być szczęśliwą,
To za mąż idź za szlachcicą.

Poetycznego nie bierz kochankę!
Poezja w życiu — to ból i troski;
Ty przede wszystkim jesteś szlachciance,
Trzeba ci z mężem i wioski.

Bardzo rozsądnie robi twa matka
Lamiąc kaprysik twój idealny...
Miłość — to jakaś ciemna zagadka.
Majątek — ten jest widzialny!

Przemienie wiosna rozkosznych wrażeń
I sny przemina, którymi żyjesz,
I śmiać się będziesz z dzieciennych marzeń
Skoro troszeczkę utyjesz!

I będziesz wdzięczna swej małce potem
Na bał w poczwórną jadąc karecie,
Ześ poślubiła werek ze złotem,
Dawszy odkosza pocie.

Przeświadczony jestem, że wiersz ten, który
pozwoliłem sobie zacytować w całości, czytany
będzie przez szereg pokoleń. Problem
przez poetę poruszony: miłość czy majątek —
jest wieczny.

Zaś satyryczne rozwiązanie jego (kapitał, coraz
mocniejsze pointy każdej zwrotki) czyni
niezwykle silne wrażenie.

Henryk Greb

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Był sobie jeden sołtys...

Oczekuje obecnie na rozprawę przed Sądem Doraźnym

Był sobie pewien sołtys i to w dodatku sołtys nieuczciwy, o czym przekonał się pewnego dnia wójt gminy Kleszczewo w pow. średzkim, sprawujący nadzór nad sołtysami w swoim rejonie. Otóż gdy pojechał na lustrację gromady Markowice, gdzie sołtysiem był p. Stanisław Wysocki, stwierdził wielkie nadużycia finansowo-podatkowe. Skonsternowany nieprawdopodobieństwem takiego stanu rzeczy, wójt doniósł natychmiast o swym spostrzeżeniu Komendzie Pow. M. O. w Środzie, która ze swej strony przeprowadziła skrupulatne dochodzenia.

I cóż się okazało?

Oto sołtys Wysocki pobrał w okresie od 18 lutego do 1 lipca br. od rolników gromady Markowice tytułem wpłat na podatek gruntowy aż 363 tys. zł. Traktując te pieniądze widocznie jako swoją własność, nie myślał ich wpłacić do kasy gminnej, bo do dnia kontroli nic nie wpłynęło. Przy rewizji znaleziono jeszcze u niego 7210 zł, którą to sumę skonfiskowano.

A co się stało z resztą pieniędzy publicznych? Wysocki wrzucił ramionami i nie umiał dać

na to pytanie zadowalającej odpowiedzi, wobec czego Milicja w imieniu prawa dokonała aresztowania. Dalsze dochodzenia wykazały, że Wysocki wybrany sołtysiem w 1945 r. trudnił się ponadto ciesielstwem, przeprowadzając wszelkie prace budowlane. W trakcie szczegółowych badań przyznał się do przywłaszczenia pieniędzy wyjaśniając, że zużył je na potrzeby rodzinne i na pijatyki. Ponadto dokonywał z tych pieniędzy wypłat robotnikom budowlanym, a 100 tys. dał jakiemuś bliżej nieznanemu przybyszowi na zakup węgla, którego tenże mu nigdy nie dostarczył. Kupił dla domu kozę, ziemniaki, żyto, drzewo opałowe i dawał na utrzymanie domu tygodniowo 2 tys. zł.

Nie na tym jednak koniec. Dalsze badania wykazały, że Wysocki zebrał na powodzian 19 tys. zł, których również nie wpłacił do gminnego wzgl. powiatowego Komitetu Pomocy. W sumie więc pobrał i wydał tylko dla siebie w ciągu czterech miesięcy blisko 400 tys. zł. Dziś sołtys Wysocki siedzi w więzieniu i oczekując na rozprawę przed Sądem Doraźnym roztrząsa swoje obywatelskie sumienie. Oby tacy, nawet na żyznej glebie, nigdy się nie rodzili. (w)

Uroczystości wojskowe we Wrześni

Stacjonująca tutaj jednostka Wojska P. obchodziła w niedzielę, 3 sierpnia br. swe święto pułkowe. Uroczystości rozpoczęły się w sobotę kapistrzykiem, apelem poległych i złożeniem wieńców na cmentarzu przy grobach żołnierzy polskich i przy pomniku ku czci żołnierzy radzieckich. Pułk nosi nazwę sudeckiego, ponieważ w Sudetach w walce o wyzwolenie reszty bratniego narodu czeskiego zakończył swój szlak bojowy w wojnie z Niemcami.

W niedzielę przybyły na dziedziniec koszar organizacja społeczna i młodzieżowa z orkiestrą kolejową, oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa wrzeńskiego. Po mszy św. połowej i kazaniu — przemawiali do wojska i społeczeństwa plk Bolesław, przewodniczący Woj. Rady Nar.

p. Piękniewski, p. starosta Kołodziejczyk i przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej p. Wydra. Wśród gości zauważono starostę powiatu średzkiego oraz delegację komitetu obywatelskiego z Łodzi, która w ubiegłym roku ufundowała pułkowi sztandar.

Z kolei odbyła się defilada, w czasie której wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć wojska, a młodzież harcera i P. C. K. obrzuciła żołnierzy kwiatami. Następnie odbył się obiad w szerszym gronie, a po południu zawody sportowe.

Obchód 3. rocznicy powstania pułku odbywał się pod hasłem jak najściślejszej łączności ze społeczeństwem i cel ten w zupełności osiągnięto. (m)



Adres Redakcji i Administracji: ul. Kościelna 9. Tel. 753.

— Repertuar kin: Słońce: „Nauczycielka bawi się”.

— Dyżury lekarzy i aptek: Nocny 10 bm. dr Czerniawski w Amb. Ubezpiec. Społ. Do 11 bm. Nowa Apteka.

Sprostowanie

W numerze 189 naszego pisma w „Kronice Ostrowskiej” w sprawozdaniach sądowych ukazała się notatka o skazaniu Augusta Kurza przez Sąd Okręgowy w Ostrowie na trzy lata więzienia, utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich na lat dwa oraz przepadek majątku na rzecz Skarbu Państwa za to, że jako członek S. A. był po twarzy nie klaniających mu się Polaków, lżył ich słowami „Ty polska świnia” oraz, że spowodował śmierć Franciszka Maszaka przez zrobienie na niego donosu na skutek czego Maszak został aresztowany i rozstrzelany na Forcie VII w Poznaniu.

Powołując się na tę notatkę szereg pism wy-

raziło swe oburzenie i ostro zaatakowało sąd, który taki wyrok wydał.

Otóż stwierdzamy, że zaszło tu nieporozumienie. Kurz skazany został na trzy lata więzienia tylko za bicie i lżenie Polaków, natomiast od głównego zarzutu aktu oskarżenia, a mianowicie spowodowania śmierci Maszaka, został uwolniony z braku dowodów winy.

Wyrażamy ubolewanie, że na skutek opuszczenia motywów wyroku i wzmianki o uniewinnieniu Kurza od głównego zarzutu tenor wyroku został niejasny i spowodował — nie z naszej winy — niesłuszne ataki prasy na Sąd Okręgowy w Ostrowie.

Z działalności Komisji Kontroli Cen

Powołana na tutejszym terenie Komisja Kontroli Cen rozpoczęła energiczną działalność i już dziś możemy podać do wiadomości wyniki przeprowadzonych kontroli. Po szczegółowym przeprowadzeniu lustracji w całym szeregu przedsiębiorstw ukarano grzywną od 5 do 75 tys. zł aż 38 kupców i rzemieślników.

O dalszych wynikach prac Komisji będziemy informować naszych czytelników. Wierzymy, że działalność Komisji przyczyni się w znacznej mierze do uzdrowienia panujących w handlu stosunków i że, zwłaszcza kupiectwo zorganizowane, zastosuje się ściśle do obowiązujących przepisów i właściwych marż zysku tak w celu uniknięcia dotkliwych kar, jak też i z poczucia obywatelskiego obowiązku.

Diaamentowe gody

Janowiec Wlk. W Kołdrąbii odbyła się niecodzienne uroczystość. Oto ks. prob. Niziołkiewicz pobłogosławił związek małżeński, trwający już 60 lat, i na intencję tego związku odprawił uroczystą mszę św. Rzadkimi jubilatami są pp. Józef i Maria z Czajkowskich Nitkowie, właściciele gospodarstwa rolnego w Kołdrąbii. Zdjęcie nasze przedstawia ich podobizny.



Sędziwi Jubilaci w ciągu swego długiego i zgodnego pożycia małżeńskiego wychowali 3 synów i 5 córek, oraz oczekali się 23 wnuków i jednego prawnuka. Gospodarzyli i gospodarzą nadal na swej zagrodzie, z przerwą spowodowaną przez hitlerowskiego okupanta, kiedy to zostali wyrzuceni z gospodarstwa i wysiedleni do b. Generalnego Gubernatorstwa. Czciągodnym Jubilatom życzymy, aby w zdrowiu i szczęściu doczekali się żelaznego jubileuszu oraz kilkunastu praprawnuków.

Zakopał 24 tys. zł

W lipcu br. wykradzono w jednym z lokalnych chodzieskich p. Misiurnemu z Podanina gotówkę w sumie 24 000 zł. Sprawcą okazał się Nowak L., lat 40, którzy pieniądze zakopał w ziemi przy tartaku. Pieniądze znalezione zostały jednak przez władze śledcze M. O. i zostały zwrócone właścicielowi.

Tajemnicza śmierć

Do Dziembowa w pow. chodzieskim przybyła w dniu 27 ub. m. w odwiedzinach do szwagra swego Nowaka Leon 24-letnia Przesławska Urszula z Wągrowca. Wymieniona nie chorując, zmarła nagle w dniu 30 lipca o godz. 5 rano. Przesławska cieszyła się w czasie drogi doskonałym zdrowiem. Komisja sądowo-lekarska zajęła się wypadkiem. Dochodzenia w toku.

ROGOŻNO WLKP.

— Niemila i nieprzyjemna niespodzianka spotkała w dniu 30 lipca br. niektórych spekulatorów. Lotną Komisją Kontrolną wpadła do Rogożna przeprowadzając kontrolę ksiąg i posiadanych towarów i surowców w zapasie. W kilku wypadkach spekulanci rogożniacy zostali ukarani grzywną i konfiskatą towarów, a w innych odpowiednio organa prowadzą dochodzenia. Niespodziewane kontrole na pewno w dużej mierze wpłyną na obniżkę cen.

Ważne obrady socjalistów chodzieskich

Z udziałem posła na Sejm p. Włodka, odbyły się w Chodzieży 31. 7. obrady aktywu PPS. Obradom, zwołanym dla omówienia współpracy PPR i PPS, przewodniczył p. Stępień.

Poseł Włodek z Poznania w referacie swym omówił stosunki międzynarodowe i wpływy państw silnych na słabe, dalej układ sił politycznych w Polsce, istotny sens współpracy klasy robotniczej, historyczną tradycję Polskiej Partii Socjalistycznej.

Analizując z kolei wartości szeregów partyjnych, stwierdził, iż partie powinny ujawniać swe siły uaktywnieniem swych istotnych wartości moralnych. Toteż w myśl wspólnych konferencji naczelnych władz PPR i PPS, interes klasy pracującej wymaga, by dotychczasowe różnice na odcinku realizowania umowy o jedności działania — zastąpione zostały jednością obydwu partii. Miejsce rywalizacji, zająć ma jednolity front w obronie spraw wspólnych.

W dyskusji przedstawiciele urzędów, fabryk, wolnych zawodów — potwierdzili słuszne pociągnięcia władz naczelnych. (ko)

CHODZIEŻ

— Piękny czyn kupców. W wyniku zbiórki pieniężnej wśród członków Zrzeszenia Kupców w Chodzieży, zebrano na rzecz wdów i sierot po zaginionych w obozach koncentracyjnych — 9250 zł. Sumę tę oddano do dyspozycji Zw. b. Więźniów Politycznych.

— Ostatnie posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej poświęcone było sprawom ustalenia różnych opłat, taryf i szarwarku, np. za używanie chłodni, energii elektrycznej itp., dalej kontroli najmu, zatwierdzenia statutu urzędników miejskich, oraz sprawie samochodu Straży Pożarnej. (ko)



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1. Tel. 19-22.

— Dyżury lekarzy i aptek: dzienny 10 bm. dr Lazarowicz, ul. Stalina 12, nocny 10 bm. dr Skibiński, ul. 3 Maja 58.

Apteka Centralna, ul. Chrobrego.

— Repertuar kin: Apollo „Wesoły pensjonat” prod. szwedzkiej, Polonia — „Ciche wesele” prod. angielskiej.

— Zebranie S. P. odwołane. Mające się odbyć dziś, 10 bm. o godz. 12 w sali Teatru Miejskiego sprawozdawcze zebranie poselskie S. P. zostało odwołane na okres późniejszy.

— Dni mistrzostwa kolarskie. Przypominamy, że dziś, 10 bm. o godz. 14.30 odbędzie się na stadionie przy ul. Wrzeńskiej mistrzostwa kolarskie m. Gniezna, które z uwagi na start najlepszych zawodników Wielkopolski i Pomorza wzbudziły powszechne zainteresowanie.

— Kurs sanitarno-ratowniczy. Polski Czerwony Krzyż zawiadamia, że zamierza urządzić kurs sanitarno-ratowniczy III stopnia (pierwsza pomoc w nagłych wypadkach). Kandydaci i kandydatki w wieku od lat 18 z wykształceniem 7 kl. szkoły powszechnej winni zgłosić się w terminie najpóźniej do 10 września br. w biurze PCK Gniezno, ul. Sienkiewicza 28.

W Jelonku popełniono morderstwo?

— Niedawno donosiliśmy, że w stawku w lesie Jelonek pod Gniezdem znaleziono zwłoki 54-letniej Józefy Mendalówny z Kawiar. Tożsamość udało się stwierdzić na podstawie kartek rentowych.

Fakt, że zwłoki od ok. 4 miesięcy znajdowały się w wodzie, utrudniał znacznie śledztwo. Przy szczegółowym jednak badaniu i przeprowadzeniu sekcji zwłok okazało się, że ręce ofiary były poniżej łokcia odcięte, co można było ustalić mimo rozkładu zwłok. Upada więc wobec tego przypuszczenie, że chora kobieta zesłabła w lesie przy zbieraniu drzewa i zmarła, gdyż ujawnione w śledztwie fakty dowodzą, że została ona zamordowana.

W związku z ujawnieniem powyższych szczegółów, władze milicyjne wszczęły ścisłe dochodzenia celem wykrycia sprawców.

46)

Stub Iwi z Markiem może odbyć się dopiero po otwarciu testamentu jej ojca. Iwi bardzo zaprzyjaźniła się z Wandą i prosi, by zamieszkała z nią razem.

— Widzisz, Iwi, co to znaczy, kiedy dwoje ludzi stworzonych jest dla siebie tak jak my — przecież my mamy te same myśli! Bo ja właśnie sam ci chciałem podsunąć ten sam projekt, który przyszedł mi do głowy już w czasie podróży. Nie mówiłem o nim z Wandą, ale jestem pewien, że i ona będzie tym zachwycona. Widziałaś przy kolacji jakimi oczyma ona w ciebie była wpatrzona? a czy może być inaczej? któż by moją „cudną dziewczynę” nie pokochał raz na nią spojrzawszy? nie rumień się, Iwi, bo to jest prawda! — śmiał się Marek, a przyciągnął do siebie, całował jej oczy i usta, które się do niego uśmiechały.

— Dostyć! puść mnie, Mark, chodźmy tam do nich, pomów z Wandą, co ona też powie?

— Powie, że jest szczęśliwa z tego pomysłu i już! — mówił Marek wstając.

Wanda zamieszkała więc u Iwi, która razem z Polly dokładały starań, aby tej milej Polce, a do tego kuzynce Marka, uczynić życie przyjemnym. Miała więc Wanda ślicznie urządzone pokój, w którym pełno było kwiatów, a co było dla niej najważniejsze — mogła stałe korzystać z towarzysztwa Iwi. Dało to młodym kobietom możliwość coraz to większego zbliżenia się i wzajemnego poznania. Iwi obwoziła Wandę po całym New Yorku, a najbliższej niedzieli już całą czworakę, z Markiem i Scudem odbyli duży, bo trwającą cały dzień wycieczkę w okolice.

W dużym samochodzie Searchera, który dał on im do użytku na cały dzień, umieścili się tak, jak nakazywała to logika rzeczy, a więc na przodzie

MICHAŁ WODZYŃSKI

Pomyłka Wielkiego Rekina

przy kierownicy, oczywiście Iwi, której pasją było prowadzić samochód, obok niej Marek, a druga młoda para — na tylnym siedzeniu.

Przez te kilka dni od przyjazdu do Ameryki, Wanda zrobiła już pewne postępy w nauce angielskiego. Korzystała z pomocy nie tylko Iwi i Scuda, ale i Polly, która nabrała do młodej Polki dużo sympatii i wciąż ją nagabywała tą swoją amerykańsko-angielską gwarą.

A prócz tego Scud dostarczył Wandzie wszystkie możliwe do wynalezienia w Stanach Zjednoczonych podręczniki i słowniki potrzebne do nauki, a małą książeczkę pod nazwą „Polak w Ameryce” Wanda miała stale pod ręką do prowadzenia rozmów potocznych.

Scud również nieodłącznie trzymał przy sobie swoje „rozmówki”, z których dużo już umiał na pamięć i w ten sposób, siedząc teraz obok siebie, mogli oni bez ustanku prowadzić swoje nieskomplikowane dialogi, przeplatane często wesołym śmiechem.

Wyszkolony, a miły z charakteru Murzyn podobał się młodej panience coraz to bardziej. Nawet ten ciemny kolor jego skóry nie raził ją, zwłaszcza, że pod wpływem spojrzenia jego wyrazistych i pięknych oczu i miłych uśmiechów zapomniała o różnicy kolorów skóry, co stanowiło wedle pojęć jeszcze pokutujących w Ameryce — różnicę nie do usunięcia.

Wesoło schodził im czas na tej przejażdżce, bo

i ta druga para, już narzeczonych prowadziła między sobą nieustanne rozmowy — mieli oni tak bardzo dużo sobie do powiedzenia! Oto byli oni niezmiernie radowi z tej wzajemnej sympatii, jaka zapanowała pomiędzy Davy i Wandą, a połączony pełnego wesołego nastroju lunchu, który jedli na tarasie przyrodznej restauracji, Marek odezwał się, spoglądając wesoło na mocno sołą zajętych — wdzięczną Podhalankę i eleganckiego, a wytwornego w obejściu Murzyna.

— Całkiem miła i oryginalna twory się tu biało-czarna symbioza, nie uważasz tego, Iwi?

— Uważam i to mi się bardzo podoba — odrzekła Iwi z uśmiechem. Wanda słysząc to, zapłoniona, z czym było jej bardzo do twarzy, rzuciła Markowi spod długich rzęs pytające spojrzenie.

— Symbioza? to coś jakby z chemii, nie mam o tym pojęcia.

Scud patrzył wesoło, ale i on zrozumiał tylko znany mu wyraz „symbioza”, wnet więc coś szukał w swojej książeczce, a po chwili owaśił się twardo z angielską wymawiając polskie wyrazy.

— To nie chemia, miss Wanda! to jest taka spółka, takie stowarzyszenie, spółka, ale więcej jak spółka, bo to jest — spółzyciel!

— Kiedy żeś, Davy, zdążył już tyle wyuczyć się po polsku? nie posądzałem cię, dotychczas o tak aż wielkie zamiłowanie do polskiego...

— I ja siebie o to nie posądzałem, ale to tak od razu niespodziewanie wybuchło... — rzekłszy to pochylił nisko głowę, tylko nieznacznie tylną okiem na Marka. Iwi zaś, nie wiadomo z jakiego powodu, zerwała się z miejsca, a nachyliwszy się nad Wandą, szepnęła jej do ucha o tyle głośno, że wszyscy usłyszeli:

— Jestem bardzo, bardzo zadowolona, Kochanie! — i mocno ucałowała ją w policzek.

— Z czegoż to jesteś taka zadowolona, Iwi? — robił „Greka” Marek, niby się niczego nie domyślając.

— A z tej właśnie biało-czarnej symbiozy — wskazała ruchem głowy na tych dwoje, którzy siedzieli teraz cicho, uważnie wpatrzeni w swoje filiżanki z kawą.

W powrotnej drodze Wanda jakoś nie mogła zapomnieć tego dziwnego wyrazu „symbioza”. Musiał jej Scud tłumaczyć, sięgając, nie bez trudu aż do greckiego źródłosłowu sin i bios, co jako całość znaczyło — „wspólne życie”.

Jakoś zaraz potem Wanda wpadła w zamyślenie, z którego nie potrafił wyprowadzić jej ani Scud, wskazując jej raz po raz jakieś widoki, które zmieniały się co chwila — pędzili bowiem 120 km na godzinę. A i Marek, który często odwracał się do nich z jakimiś żarcikami, nie mógł Wandę rozweselić. Trwała ona w milczeniu aż do końca podróży.

Dopiero wieczorem, gdy zostały same i miały się już rozchodzić do swoich pokoi, Wanda niespodzianie zwróciła się do Iwi z pytaniem, które sobie pracowicie ułożyła z książki:

(Ciąg dalszy nastąpi)

List otwarty

Dokończenie ze strony 3j

Jesteś więc dla mnie Droga Pani, jakby pułkownikiem wśród nauczycielstwa, pułkownikiem który przez dwadzieścia pięć lat stoczył dużo zwycięskich batalii, pułkownikiem, który walczył najszlachetniejszą bronią: sercem.
(O Droga Pani Katarzyno, jak to cud sprawi!, że przez dwadzieścia pięć lat, co roku rozdawałaś swe serce działwie, a dziś jest ono jeszcze pełniejsze dobroci!...)
Teraz już bez trudu wytłumaczę, dlaczego dąbam Ci, gdybym był ministrem oświaty, dwadzieścia pięć tysięcy złotych nagrody.
Za każdy rok pracy — tysiąc złotych, za każde dziecko — złotych dziesięć; nieomal symboliczna złotówka za każde obce dziecko — dla Twojego własnego.
Niechże list ten będzie Droga Pani Katarzyno wyrazem hołdu dla Serca, Twojego i tych licznych, podobnych Tobie nauczycielek - bohaterek.
Polska może być z Was dumna!
(O Szanowni Czytelnicy, zważcie, czyż nie jest bohaterem nauczyciel, który pracował dwadzieścia pięć lat w szkole?...)
Panie Ministrze Oświaty, czyżby nie można tym wszystkim bohaterom wypłacić zaraz, za miesiąc — zamiast odznaczeń — po 25 000 złotych?
Bogdan Duczmal
P. S.
Byłym uczennicom i uczniom p. Katarzyny Tomaszewskiej i w ogóle tym wszystkim, którzy umiając ocenić trud pracy nauczycielskiej, chcieliby Jej złożyć hołd, podsuwam projekt:
Złóżcie na Jej ręce dar dla sierot, których jest serdeczną Opiekunką w m. Trzemesznie.
Sądzę, że to będzie przemilla nagroda.
Prawda, Droga Pani Katarzyno?

Pogotowia ratunkowe wracają do życia

[Z okazji 50-lecia Warszawskiego Pogotowia Ratunkowego]

Samarytańska idea pomocy bliźniemu objawiała się w najrozmaitszych formach. Jeżeli ograniczymy się tylko do dziedziny zdrowia, i tu będziemy mieli szereg instytucji, które zapisały się chlubnie w swej pracy nad pomocą bliźniemu.
Niewątpliwie do najsukcesywniejszych, służących natychmiastową pomocą w razie nagłego wypadku należy instytucja Pogotowia Ratunkowego. Pogotowia Ratunkowe przed wojną posiadały wszystkie większe miasta w Polsce. Nie potrzeba chyba mówić o ich skutecznej i jakże potrzebnej działalności.
W tym roku mija właśnie 50 lat od chwili, kiedy na ulicach Warszawy pojawiły się pierwsze karetki Pogotowia. Przez cały czas swego istnienia zasłużyło się chlubnie stolicy, śpiesząc na każde wezwanie. Najlepiej świadczy o tym liczba wypadków zapisanych w kronice tej instytucji. Liczba ta sięga miliona interwencji. Sąd właśnie wyszedł pomysł powołania do życia Polskiego Komitetu do Spraw Ratownictwa i Pierwszej Pomocy w nagłych i nieszczęśliwych wypadkach, zrealizowany przez śp. dr. Józefa Zawadzkiego. Członkami-założycielami tego towarzystwa były wszystkie Pogotowia Ratunkowe działające na terenie ówczesnej Polski, a więc: w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie, Białymstoku, Łodzi, Poznaniu, Katowicach i Zakopanem. Zadaniem komitetu było dbać o dalszy rozwój istniejących Pogotowia jak również powoływanie do życia nowych Towarzystw Ratowniczych w Polsce w ramach organizacyjnych, ustalonych na ostatnim Międzynarodowym Kongresie do Spraw Ratownictwa, który odbył się w Zurychu w końcu lipca 1939 r.

Dlatego też powitać należy serdecznie starania zmierzające do reaktywowania Warszawskiego Pogotowia Ratunkowego. W uznaniu jego wyjątkowych zasług Warszawska Miejska Rada Narodowa zawiązała Komitet Odbudowy, którego pierwszym zadaniem będzie podniesienie z gruzów spalonego domu przy ul. Hożej 56.
W bieżącym miesiącu odbędzie się tydzień zbiórki i rozprzedawane będą nalepki na ten cel. Odbudowa spalonego budynku, w którym znajdzie pomieszczenie rentgen, ambulatorium, gabinety lekarskie oraz szpital na 20 łóżek dla chorych, którzy nie znajdują pomieszczenia w szpitalach, wyniesie 25 milionów zł. Ukończenie domu przewiduje się na listopad br.
Należało by sobie życzyć, aby przykład Warszawy podziałał i na inne miasta Polski w sensie reaktywowania istniejących przed wojną Pogotowia Ratunkowych.

Dr Zygmunt Słoniński

Znalezienie cennej kolekcji archeologicznej

W miejscowości Braniewo znaleziono i zabezpieczono szereg eksponatów z dziedziny archeologii klasycznej. Ekspozycje te znajdowały się w piwnicach niemieckiej uczelni w Braniewie i tworzyły znany na terenie byłych Prus Wschodnich zbiór oryginalów i odlewów gipsowych, pochodzących z różnych epok Grecji, Rzymu i z czasów wczesnohistorycznych. Wszystkie eksponaty w liczbie z górą 120 zostały przewiezione i umieszczone w Muzeum Mazurskim w Olsztynie.

Prawo a życie

P. A. Jasielski. Pisze Pan, iż Zakłady Sily, Światła i Wody stoł. miasta Poznania żądają zapłaty za oświetlenie klatki schodowej mimo, iż w nieruchomości tej klatka schodowa jest nieoświetlona. W tym wypadku należało by Zakłady Światła powiadomić, iż klatka schodowa nie jest oświetlona, gdyż istotnie nie jest do pomyslenia, aby płać za to, czego się nie używa. Istnieje jednak nakaz oświetlenia klatek schodowych i na ten wypadek Zakłady Sily i Światła mają prawo zawiadomić Starostwo Grodzkie, które niechybnie ukarze Pana za niewypełnianie swych obowiązków. Należy zatem natychmiast oświetlić klatkę schodową.
Pyt. 2. Ponieważ ul. Lodowa oczyszczana jest przez wspomniany zakład, lokatorzy nie potrzebują sami oczyszczać ulicy, jednak rachunek wystawiony przez Zakłady Sily, Światła i Wody należy zapłacić.
J. K. Podatek lokalowy należy w tym wypadku rozłożyć na każdą rodzinę w równej części.
K. M. W zasadzie właściciel nieruchomości nie może żądać zwrotu kosztów naprawy, ma jednak prawo domagania się czynszu najmu.
K. L. Kościan. Z listu wynika, iż jedyną właścicielką nieruchomości jest matka. W tym wypadku dzieci nie dziedziczą tego majątku po śmierci ojca, skoro ten nie był właścicielem. Matka nie może jednak wydziedziczyć swych dzieci bez podania i zaistnienia ustawą wymienionych przyczyn.
P. Stanisław Prechowiak, Zielona Góra, Wandry 25. Radzimy wystąpić na drogę sądowną o odszkodowanie przeciwko Skarbowi Państwa.
J. S. Swarzędz. Jeżeli nie została Pani powołana do dziedziczenia testamentem, nie ma Pani prawa do majątku ciotki swej z mocy ustawy.
Z. S. Administrator słusznie podzielił opłaty za gaz według ilości osób.

✙
Dnia 8 sierpnia 1947 zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, syn, brat, zważając, śp.
Wacław Tomyslak
Powstaniec Wlkp.
przeżywszy lat 48.
Odprowadzenie drogiego nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę, dnia 11 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w niedzielę, 11 bm., o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.
W ciężkim smutku pogrążeni
żona i córka i rodzina.
Poznań, Września, Kraków. 33813

✙
Dnia 7 sierpnia 1947 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, moja kochana mamusia, siostra, siostrzenica, ciocia i kuzynka, śp.
Czesława Stawska
przeżywszy lat 34.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążeni
córka i rodzina.
33799

✙
W dniu 8 sierpnia 1947 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.
Marceli Sawiński
przeżywszy lat 85.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12. 8. 1947, o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej w Gołębiniu, o czym donoszą
w smutku pogrążeni
córka, synowa, syn, zięć i wnuczki.
Poznań, Wiece 3. p4826

Za oddanie ostatniej przysługi przez liczny udział w pogrzebie, jak również okazanie nam współczucia i złożone wieńce na trumnie śp.
Bronisławy Karpińskiej
naszej niezapomnianej siostry, składamy Dyrekcji Ubezpieczalni Spółdzielczej w Poznaniu, Związku Zawodowemu Prac. Inst. Ub. Spół. R. P. Oddział I w Poznaniu, Radzie Zakładowej U. S., współpracownikom Apteki Ubezpiecz. Społecznej w Poznaniu oraz wszystkim krewnym, Przyjaciołom i Znajomym serdeczne
„Bóg zapłać!”
Rodzeństwo
Poznań, dnia 8. VIII. 1947 r. 33705

Ogłoszenie
Likwidatorzy Spółki Akcyjnej Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej w likwidacji z siedzibą w Poznaniu przy ul. Gajowej 1 zawiadamiają akcjonariuszy Spółki, że w dniu 8 września 1947 r. o godz. 17 w lokalu Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej w Poznaniu przy ul. Gajowej 1 odbędzie się walne zgromadzenie akcjonariuszy z następującym porządkiem obrad:
1. Zagajenie, 2. wybór przewodniczącego zebrania, 3. rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania likwidatorów, bilansu otwarcia likwidacji na dzień 1. VII. 1946 oraz bilansu zamknięcia na dzień 31. XII. 1946, 4. udzielenie likwidatorom i Radzie Nadzorczej powitowania, 5. wnioski, 6. wolne głosy, 7. zakończenie.
Uprawnieni do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu są akcjonariusze, którzy złożą w spółce akcyjnej Miejska Poznańska Kolej Elektryczna w likwidacji, u polskiego notariusza lub w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Poznania przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia akcje z tym, że nie będą one odebrane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia (§ 18 statutu).
Miejska Poznańska Kolej Elektryczna
Spółka Akcyjna w likwidacji
(—) Zdzisław Marchwicki
(—) Konstanty Suligowski
8-27

Wszystkim, którzy odprowadzili zwłoki mego drogiego męża na wieczny spoczynek, złożyli szczerze wyrazy współczucia i żalu oraz za liczne wieńce i kwiaty złożone na trumnie śp.
Wincentego Paetza
a szczególnie Duchowieństwu, Delegacjom, Wspólnikom, Kolegom, Pracownikom, Krewnym i Znajomym składamy serdeczne
„Bóg zapłać!”
żona z rodziną
Poznań, dnia 9 sierpnia 1947 r.
ul. Mostowa 10

Wielebnemu Duchowieństwu, Radzie Parafialnej, chórowi kościelnemu i chórowi „Arion” za pięknie wykonany śpiew, Korporacji Budowniczych „Strzecha”, Stowarzyszeniu Techników, Cechowi Mistrzów Murarskich i Ciesielskich, Tow. Wiosłarzy „Polonia”, personelowi i pracownikom oraz wszystkim krewnym i znajomym za wyrazy współczucia, piękne wieńce i liczny udział w pogrzebie, śp.
Leona Czerwińskiego
składa tą drogą serdeczne
„Bóg zapłać!”
żona z rodziną
Poznań, w sierpniu 1947 r.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp.
Wiktoremu Kaźmierowskiemu
mistrzowi rzeźnickiemu
odprowadzając drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, a przede wszystkim ks. proboszczowi Dalsowi, Cechowi Rzeźnicko-Wędliniarskiemu, wszystkim Kolegom, Lokatorom, Krewnym i Znajomym za liczne dowody współczucia, złożone wieńce i kwiaty, składa serdeczne
„Bóg zapłać!”
żona z dziećmi
33810

PIERZE I PUCH
każdą ilość zakupuje
po najwyższych cenach
Fa JAN JASIŃSKI
POZNAŃ — (obok tortu Grolmana) 33715
Pow. placówki skupu do obsadzenia

Przetarg nieograniczony
Państwowe Zakłady Przemysłu Drzewnego w Rogoźnie Wlkp. ogłaszają przetarg nieograniczony na pobudowanie urządzeń szatni i łazni.
Słupy kosztorys oraz podkłady ofertowe mogą oferenci otrzymać w Zjednoczeniu Przemysłu Drzewnego Okręgu Zachodniego w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27, I piętro w sekretariacie.
Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na wykonanie robót P. Z. P. D. w Rogoźnie” należy przesłać do dnia 30 sierpnia 1947 r. do Państwowych Zakładów Przemysłu Drzewnego w Rogoźnie Wlkp., ulica Kotlarska 8
Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 11-tej. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium ofertowe w wysokości 2% oferowanej sumy w B. G. K. na konto Państwowych Zakładów Przemysłu Drzewnego nr 1304 z zaznaczeniem na wadium przetargowe.
Dyrekcja zastrzega sobie: unieważnienie przetargu bez podania powodu oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu, — częściowego skorzystania z ofert — prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, 8-241

Pieniądz
Spółnika z większym kapitałem przyjmie do fabryczki nici gładzonych, skracalni i malej nowoczesnej przędzalni wejny. Oferty: Bydgoszcz, Ziemia Pomorska, pod „Konstruktora” 8-177

Ca 200 000 zł. cichego wspólnika poszukuje do rozwinięcia składu hurtowego, zaprowadzona firma handlowa. Pewna lokata, dobry zysk. — Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod 8.224. p4522

Kosmetyczki samolnej, gotówka 300 tys., najcenniejszej Warszawki, poszukuje do wspólnego otwarcia gabinetu kosmetycznego. — Oferty: Janowiec Wlkp., Poste-restaurant nr 34809, 8-236

Różne
Stopy do pończoch, skarpet nadrabiamy „Rekord” św. Marcina 6. 33424
Wełnę owczą, praną przyjmując do greplowania. Mosina, Lipowa 1. 33496

Przedsiębiorstwo Przewozowe Feliks Lineburg, Poznań, św. Marcina 6a, tezp. 32-63, wykonuje szybko i tania: wydanki wagonów, przeprowadzki, odwołanie gruzów, śmieci, dostawę piasku i żwiru, oraz wszelkie inne prace związane z przewozem. 33796

Ogłoszenie

Sąd Grodzki w Środzie
Maria Kienko, zamieszkała w Środzie Wlkp., wniosła o uznanie za zmarłego jej męża Michała Kienko, urodzonego 17 stycznia 1914 w Siedle-rowszczyźnie, gmina Duniłowice, powiat Postawy, syna Grzegorza i Anny, który miał ostatnie swe miejsce zamieszkania w miejscowości Choroby II, powiat Dżisna, województwa wileńskiego.
Wymieniony powołany został w grudniu 1944 do Wojska Polskiego i wcielony w szereg wojskowy w Głębokim, powiat Dżisna. W ostatnim swym liście pisanym z niewymienionej miejscowości do żony w początku kwietnia 1945 r. doniósł, że udaje się na front przeciwko Niemcom. Służył on w jednostce wojskowej nr 52207 D. Od tego czasu wnioskodawczyni nie ma o nim żadnej wiadomości. Rodzina zaginionego zamieszkiwała w roku 1944 na terenie Związku Radzieckiego; obecnie ich miejsce zamieszkania nie jest znane.
Poszukiwanie zaginionego za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu bezskuteczne.
Wzywa się przeto zaginionego, aby najdalej w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia zgłosił się w godzinach urzędowych w Sądzie Grodzkim w Środzie-Wlkp., pokój 11, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego.
Wzywa się wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości, o zaginionym, aby w terminie i miejscu wyżej podanym doniosły o tym Sądowi, (Zg. 30/47). 8-191, 8-242

Zawiadamiamy Szanowna Klientele, że z dniem 1 sierpnia 1947 uruchomiliśmy
Odlewnie Metali
S. Ulatowski — M. Kędziński
Poznań, ul. Krafcowa nr 16
Przyjmujemy zamówienia na metale pŁaszlachetne.
Dojazd trollejbusem na Osiedle Warszawskie do ul. Krafcowej. 33374

Przetarg

Okręgową Dyrekcja Dróg Wodnych w Poznaniu ulica Mickiewicza 29, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót ziemnych i regulacyjnych przy realizacji przekopów rzeki Warty — na odcinku administrowanym przez P. Z. W. Konin — od km 7200 do 7450 o kubaturze wykopu ok. 14 500 m³ oraz budowlę regul. faszynowych o kubaturze 9200 m³ i w km 19 000 do 19 400 o kubaturze wykopu około 19 000 m³, oraz budowlę regul. faszynowych o kubaturze 6500 m³ z materiałów dostarczonych przez P.Z.W. — Konin.
Roboty winny być rozpoczęte w ciągu 7 dni od daty zawarcia umowy, a zakończone do 15 grudnia 1947 roku.
Wysokość odszkodowania umownego w przypadku opóźnienia terminu ostatecznego wykonania roboty bądź rozpoczęcia robót, wynosi za każdy dzień zwłoki z wył. niedziel i świąt 0,1% wartości niewykonanej w terminie roboty, o ile rzeczywiste szkody nie są wyższe.
Wysokość odszkodowania umownego w przypadku nie dotrzymania umowy wynosi 5% ogólnej wartości roboty, o ile rzeczywiste szkody nie są wyższe.
Należność za wykonane i przyjęte roboty będzie wypłacona rachunkami częściowymi, w ciągu 14 dni od daty odbioru robót.
Oferent składa wadium w wysokości 1% ogólnej ceny ofertowej. Na wadium będą przyjmowane obligacje Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, gotówka, listy gwarancyjne banków państwowych, oraz zaopiniowane listy gwarancyjne innych banków (Bank Handlowy Spółem, Bank Spółdzielczy itd.).
Przed złożeniem oferty oferent stwierdza, że zaznajomił się z terenem robót, miejscowymi warunkami pracy, placami, warunkami przetargu i wykonania robót i że zgadza się na stosowanie ich bez zastrzeżeń. Nadto oferenci, oferujący wykonanie powyższych robót zobowiązani są wykazać się odpowiednim i dostępnym sprzętem.
Do oferty winien być dołączony uwierzytelniony odpis świadectwa, lub dowodu wymienionego w § 3 rozp. Rady Ministrów z dnia 29. I. 37 r. o dostawach i robotach oświadczenie, że w stosunku do oferenta nie zachodzą przeszkody przewidziane w § 5 tegoż rozporządzenia, oraz, że będzie się uważał za związanej ofertą pod rygorem utraty wadium do końca września 1947 roku i że pod tym samym rygorem zobowiązuje się w razie utrzymania się przy przetargu podpisać umowę.
Oferta sporządzona w przepisowy sposób winna być przesłana do Dyrekcji w terminie do dnia 25. 8. 1947, godziny 10.
Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 10.30 tegoż dnia.
Przy przetargu obowiązują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29. I. 1937 (Dz. U. R. P. nr 13 poz. 92), oraz Tymczasowe Przepisy Szczegółowe do powyższego rozporządzenia, zatwierdzone zarządzeniem Min. Kom. z dnia 30. 9. 1938 roku.
Szczegółowe warunki przetargu wraz z podkładkami są do nabycia i wglądu w Dyrekcji.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo:
1. swobodnego wyboru oferenta,
2. unieważnienia przetargu bez podania powodów,
3. że rozmiar robót w ogóle może być zwiększony wzgl. zmniejszony ponad 25%,
4. podział robót między oferentów.
Dyrektor
(—) inż. J. Lambor

Zeszyty

szkolne, nutowe, do stenografii, bruliony, żurnale amerykańskie, kasówki, protokolarze, bloki korespondencyjne i rysunkowe, papier kancelaryjny, notesy itp.

poleca

„Liniodruk“

Wytwórnia wyrobów papierowych
Poznań, Piekary 1, św. Marcin 9/10
tel. 42-32. 33561

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Słupsku — Przedsiębiorstwo „Agril” — ogłasza konkurs na sporządzenie planu gospodarczego Lasów Miejskich na okres 10-letni według wymogów obowiązujących przepisów. Obszar Lasów Miejskich wynosi 5 kompleksach 3569,45 ha.

Termin sporządzenia planu do 1 października 1947 roku.

Oferty z zapotaniem ceny jednostkowej za 1 ha należy składać w Zarządzie Miejskim w Słupsku, — „Agril” — w terminie do dnia 20 sierpnia 1947 roku.

Blizszych informacji udziela Zarząd „Agril” u”. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość zapotanej ceny jednostkowej. 8-244

LEDA

RODZAJ PRZEKLEPISTKI
KOMPASKI DO UST
AUTOMAT- WIECZNY- TONEKO



Obuwie ortopedyczne

wykonywają

Bracia Jaroccy

Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64

Ciężarówka

G. M. C. 4 ton z przyczepką 5 ton, w dobrym stanie, na chodzie, na sprzedaż lub zamianę na 2 tony. Spółdzielnia Ryczywól. 8-202

Srutownik

Ø kamieni 500 mm — sprawność 750 kg/godz. Oferty Gł. Wlkp. nr 33723.

Papier fotograficzny, klisze, błony, kupujemy. Siemiradzkiego 3a m. 4. 33546

Centrala Produktów Naftowych

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI POZNAŃ

wzywa wszystkich posiadaczy

zbiorników naftowych

sklepowych oraz piwnicznych do zgłoszenia ich na piśmie w terminie do 31-go sierpnia 1947 r. do CPN Poznań, Plac Wolności 16, względnie do najbliższej naszej placówki rejonowej.

Po uzgodnieniu zgłoszeń z naszą kartoteką, zostaną niezgłoszone zbiorniki bezwzględnie przez nas odebrane. 8-24

Ogłoszenie

Poważne Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu poszukuje zaraz kilka kwalifikowanych

kasjerek

na 2 godziny dziennie
od 15—17 oraz od 1. 10. technika budowlanego.

Zgłoszenia z podaniem i życiorysem do Polskiej Agencji Prasowej, ul. Mielżyńskiego 8 pod nr 3584/47. 8-189

Lekarskie

Dr Warpechowski Bernard — specj. chorób nerwowych, ul. Daszyńskiego 22 (G. Włda), z powodu urlopu od dnia 6. 8. do 6. 9. 1947 nie przyjmuje. k1368

Gabinet Kosmetyki Lecznicy, N. Siemiradzkiej — W. Relskiej, Dąbrowskiego 23. Zabiegi z dziedzin pielęgnacji skóry i włosów. Usuwanie owłosienia, brodawkę, kurzakę, odmoreń, blizn itp. Sprzedaż kremów, pudrów „Izis”. 33749

Wolne posady

Posługaczka, przedpołudniowe godziny, potrzebna zaraz. Wejmanowa, Kościelna 17. 33510

Gospośka samodzielną z dobrym gotowaniem może się zgłosić. Kantaka 1 m. 5. 33489

Dziewczyna uczciwa z prowinckim do wszelkiej pracy z gotowaniem potrzebna na stałe. Restauracja Narodowa, Garbary 27. 8-211

Dziewczyna z gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia: od godz. 15—17-tej, ul. Konopnickiej 3 m. 3. 33652

Potrzebna pomocnica fotograficzna oboznana wstęchnostre nie w wym zawodzie. Zgłoszenie kierować do księgarni Czytelnik Ostrow Wlkp. 8-122

Instytucja prywatno-handlowa poszukuje zaraz biegłej

STENOTYPISTKI-KORESPONDENCKI

ze znajomością prowadzenia registry i kartoteki.

Wymagana kilkuletnia praktyka biurowa. Oferty należy złożyć Głós Wielkopolski nr 33792.

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 8

Biurowo ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wypiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Potrzebna służąca gotowaniem

na wyjazd. Zgłoszenia: Wawrzyńska 18, m. 9. 33786

Gospośka, dziewczyna do wszelkich prac domowych

potrzebna natychmiast do „Czystochowy. Dobre warunki. Zgłoszenia codziennie: Śląska 2, m. 1. 33800

Chemik na ukończeniu

poszukuje pracy. Oferty Głós Wielkopolski nr 33801.

Nauczyciel

tańców nowoczesnych wycuca Adela Szczyrkówna — Jan Szczyrek, aleje Marcinkowskiego 2a. 32892

Szukana posady

Panienska umiejąca szyć szuka pracy jako pomocnica. Oferty Głós Wielkopolski nr 33770.

Kwalifikowany biurowy w dziale samochodowym, na kierowniczym stanowisku, zmienić posadę. — Łaskawe oferty Głós Wielkopolski nr 33789.

Materace, tapczany, leżanki, fotele, „Rekord”

, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p4454

Auto ciężarowe 1 tona

spiesznie sprzedam. Garbary nr 26. 33569

Szafy dębowe, 3-drzwiowe

— sprzedam. Mostowa 23, stolarnia. wejście z Bohaterów. p4509

Stołki pod maszyny do pisania

większą ilość, sprzedam. Mostowa 23, stolarnia, wejście z Bohaterów. tel. 42-33, p4510

Przedsiębiorstwo przewozowe

(również powozy) dobrze prosperujące. Do objęcia 350 tys. wzgl. zamianę na domek ogrodem. Spieszne oferty do Głós Wielkopolskiego nr 33333.

Meble tanio sprzedam

Wierzbice 14 m. 3. 33758

Sprzedam bandonium 104

— św. Józefa 5 m. 16. 33762

Korzystne kupno

— szybka sprzedaż przez Biuro Pośrednictwa Handlowego, ul. Wielka 9, I p. Tel. 23-08. 8-219

Sprzedam używaną szypalnię

i kuchenkę gazową piekarnikiem. Robocza 5. k1397

Futro męskie eleganckie

dużę, czarna wydra, okazynie. Wrocławska 3 m. 4. 33761

Victorie „350” sportowa

stan pierwszorzędny, sprzedam. Dąbrowskiego nr 102, warsztat. 33771

Sprzedam w jedne ręce

do odbudowy śródmieściu mały dom mieszkalny, boczna ulica, 14 izb częściowo zajętych. Of. Głós Wielkopolski nr 33600.

Radio Blaupunkt lub Philips

na stalówkach, z okiem, okazynie sprzedam. Langiewicza 18 m. 4, od 9—13 (Włda). 33787

Philips uniwersalny magiczonym

okiem — św. Józefa 3 m. 2, od 13—19-tej. 33688

Boksy młode, czyste rasy

— Półwiejska 18 m. 1 (Sklep). k1392

Ciągnik Lanz-Bulldog, 20 PS,

okazyjnie, rejestrowany. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod 8-216. p4516

Węgier, koks, kupi „Hatch”,

Marcina 65. p4420

Kupię opony i detki, 19x350

do 400, tylko dobry stan. Mostowa 23, stolarnia, wejście z Bohaterów. p4508

Piano kupię. Skarbowska 15,

m. 6. p4498

Marynarki, spodnie, suknie,

obuwie, kupię. — Zamkowa 7, skład. c2733

Fite, kóce, skóry, skórki królicze,

kupuje „Obuwie”, Focha 57. p4412

Dwignary budowlane prostuje,

kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89. Tel. 20-14. 8-157

Zamienie dwa pokoje z kuchnią

i łazienką Katowice na takie samo Poznań. Blizsze informacje: Matejki 36 m. 22. 33779

2 mieszkania Łazarza 2-pok.

z pryznalnec, wzgl. 1 zamianę na 3—3 1/2 pokoje. Oferty Głós Wielkopolski nr 33731.

2 pokoje kuchnia II ptr.,

słoneczne Łazarz na 2 1/2 — 3 okolicy Rynku Łazarzkiego. Oferty Głós Wielkopolski nr 33733.

Emerytka odda pokój z usługą

2 chłopcom lub dziewczynom szkolnym za utrzymanie. Oferty Głós Wielkopolski nr 33678.

Pokój studentowi. Oferty Głós

Wielkopolski nr 33726.

Skład spożywczy z towarami

odstepie. Adres wskaze Głós Wielkopolski nr 33805.

Szuka lokalu

Studentka pracująca szuka pokoju możliwie okolicą Łazarza, jezyce. Oferty Głós Wlkp. nr 32740.

Samotna poszukuje pokoju,

cena obojnetna. Oferty Głós Wielkopolski nr 33633.

Pokoju pustego lub umebl.

zaraz, kosztu remontu zwrocie. Oferty Głós Wielkop. nr 33741.

Piwnicy ca 100 m² możliwie

w centrum poszukuje zaraz na wytwórnię soków. Oferty Głós Wielkopolski nr 33753.

Pokoju niekrepującego Łazarz,

jezyce poszukuje kupiec, cena obojnetna. Oferty Głós Wielkopolski nr 33764.

Poszukuje 3-pokojowego

mieszkania z kuchnią i łazienką. Kosztu remontu zwrocie. Adres wskaze Głós Wielkop. nr 33193.

Pokoju przy rodzinie ewtl.

wspólnego poszukuje pani, do brze zapłaci. Oferty Głós Wielkopolski nr 33699.

Poszukuje piwnicy do jabelek.

Oferty Głós Wlkp. nr 33795.

3—4 pokoje z kuchnią z wygodami

nie wyżej I ptr., zaraz lub później. Kosztu remontu pokryje. Oferty Głós Wielkopolski nr 33217 lub tel. 94-92.

Samotny pan szuka pokoju

do brze umeblowanego, możliwie telefonem, blisko śródmieścia. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod 8, 194. p4503

Dypl. chemiczki (chemika)

do laboratorium poszukuje zaraz

Fabryka „Goplana“

Poznań, św. Wawrzyńca 11 8-240

NOWOOTWARTA

Pracownia Garderoby Męskiej i Damskiej

J. KUŚNIERCZAK I S-KA

w Poznaniu, ul. św. Józefa 5

wykonywuje

ubrania, kostiumy, płaszcze, futra

według najnowszych żurnali.

Handlowe kursy półroczne

— rannym i popołudniowe, rozprawy i wręczania. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyńska 33. 8-117

Kamienie, wille, parcele tanio

kupisz. — Szybko sprzedasz tylko przez firmę „Union” Poznań, Rzeczypospolitej 4. 32907

Maszyna do sycia, gabinetowa,

okazyjnie. Janiak, Rybaki 6. p4466

Pianina markowe i do ćwiczeń.

Poznańska Centrala Fortepianów, Zyg. Augusta 3. 8-161

Meble antyczne: sekretarzyki,

komódki, gablotki i różne inne poleca Salon Sztuki „Silva Rem” Poznań, Armii Czerwonej 4. 8-7

Terierki irlandzkie, piękny okaz,

sprzedam okazynie. Sołacz, Góralska 3, parter. p4485

Wilki czarne go 3-mięsycznego

sprzedam. 27 Grudnia nr 16 m. 17. 33640

Sprzedam dwa tysiące zaswek

kominych betonowych — M. Bok, Leszno, Daszyńskiego 46. 8-198

Pies angielski, ostromy, o-kaz,

biały, żółte i czarne łaty, tanio. Poznań-Zęgrze, Ostrowska 52a m. 5. 33654

Motocykl 100 cm³ na starter w

dobrym stanie. Jabłonkowska 24 m. 1 (Debice). 33659

Maszyna do pisania, stan

bardzo dobry. Skryta 8 m. 6, 4—6-tej. 33662

Radio Blaupunkt okiem tanio.

Kozia 5 m. 13. 33744

Kuchnie tanio 9 części. Gen.

Sikorskiego 6 m. 10 (dawn. Strumykowa). k1396

Parcele przy Grunwaldzkiej

sprzedam, Kopernika 3 m. 16. Zgłosz. od 13—16-tej. 33668

Jadalnie dębowa, bibliotekę,

biurko okazynie sprzedam — Daszyńskiego 120, Sklep spożywczy. 33698

Na groby astry karlowe i be-

gonie poleca Gospodarstwo Ogrodnictwo, P. Gintów-Dzięwałowski, Poznań, Daszyńskiego nr 92. 33683

Krowy, wysokocielne, mleczne,

jalowice w większych i mniejszych partiach stale do nabywania. Adamski, Chodzież tel. 163, Centrala Szamocin tel. 31, m. Notecia. 33650

Szofier mechaniczn na ciągnik Diesel

MAN, na dobrych warunkach, może się zgłosić w firmie „Transdal”, Zielona Góra, Wałki Młodych 28. p4528

Sekretarka-maszynistka, tylko

dobrych siła, do Inspektoratu Kontroli przy Zjednoczeniu Przemysłu Drzewnego, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27. 8-239

Potrzebna dziewczynka do

dzieci, najchętniej sieraota ukończona szkołą. M. Focha 106 m. 2 33785

Stolarzy budowlanych

przyjmie natychmiast, wynagrodzenie według umowy, zamieszonym spłonie — Stolarska, Główna 40. Tel. 48-39. 33748

Gospośka samodzielną, uczciwą

z dobrymi referencjami, może się zgłosić. Mickiewicza nr 36 m. 14. 33759

Natychmiast potrzebny

związkar. Maj. Nowy-Młyn, Poznań-Antoniak. 33763

Apteka Oborniki

pod Poznaniem poszukuje magistra. 33765

Dziewczyna do wszelkich

prac domowych utrzymaniu wraz z mieszkaniem na miejscu. Zgłoszenia: Fredry 1, sklep cukierków. 33767

Kierowniczka handlowego

poszukuje zaraz Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Gołuchowie, pow. Jarocin. Warunki do omówienia na miejscu. 8-222

Technik oraz pod mistrz

ciestelco-betoniarzki, budowy mostu, poszukiwany, Oferty Głós Wielkopolski nr 33704.

Potrzebna sumienna gospośka,

ewtl. dziewczyna. Młyn Motowarow Zwierzyn, Strzelce Krajeńskie. 33645

Uczeń krawiecki

potrzebny zaraz. Ogrodowa 4. 33643

Dziewczyna czysta, uczciwa,

potrzebna zaraz. Nad Wierzbakiem 19 (sklep spożywczy). 33642

Pomoc domowa, stała lub

przychodnia, potrzebna. Debińska nr 3d. 33631

Wychowawczyni, dziewczyna

do dzieci zaraz potrzebna. — Stary Rynek 44, wejście z ul. Woźnej, skład. 33627

Pracznik raz w miesiącu

potrzebna. Adres wskaze Głós Wielkopolski nr 33651.

Potrzebuję czeladnika

rzeźniczego albo ucznia celem ukończenia nauki na Zachodzie. — Zgłoszenia w niedzielę, 10 bm., od godz. 12—16: Szamarzewskiego 54, m. 2, Drożdżynski. 33613

Pomocnik ogrodnicy, kwi-

ciarz, potrzebny zaraz do Jeleniej Góry. Zgłoszenia: Kotlański, Jelenia Góra, al. Wolności 58. 33660

Handlowe kursy półroczne

— rannym i popołudniowe, rozprawy i wręczania. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyńska 33. 8-117

Kamienie, wille, parcele tanio

kupisz. — Szybko sprzedasz tylko przez firmę „Union” Poznań, Rzeczypospolitej 4. 32907

Maszyna do sycia, gabinetowa,

okazyjnie. Janiak, Rybaki 6. p4466

Pianina markowe i do ćwiczeń.

Poznańska Centrala Fortepianów, Zyg. Augusta 3. 8-161

Meble antyczne: sekretarzyki,

komódki, gablotki i różne inne poleca Salon Sztuki „Silva Rem” Poznań, Armii Czerwonej 4. 8-7

Terierki irlandzkie, piękny okaz,

sprzedam okazynie. Sołacz, Góralska 3, parter. p4485

Wilki czarne go 3-mięsycznego

sprzedam. 27 Grudnia nr 16 m. 17. 33640

Sprzedam dwa tysiące zaswek

kominych betonowych — M. Bok, Leszno, Daszyńskiego 46. 8-198

Pies angielski, ostromy, o-kaz,

biały, żółte i czarne łaty, tanio. Poznań-Zęgrze, Ostrowska 52a m. 5. 33654

Motocykl 100 cm³ na starter w

dobrym stanie. Jabłonkowska 24 m. 1 (Debice). 33659

Maszyna do pisania, stan

bardzo dobry. Skryta 8 m. 6, 4—6-tej. 33662

Radio Blaupunkt okiem tanio.

Kozia 5 m. 13. 33744

Kuchnie tanio 9 części. Gen.

Sikorskiego 6 m. 10 (dawn. Strumykowa). k1396

Parcele przy Grunwaldzkiej

sprzedam, Kopernika 3 m. 16. Zgłosz. od 13—16-tej. 33668

Jadalnie dębowa, bibliotekę,

biurko okazynie sprzedam — Daszyńskiego 120, Sklep spożywczy. 33698

Na groby astry karlowe i be-

gonie poleca Gospodarstwo Ogrodnictwo, P. Gintów-Dzięwałowski, Poznań, Daszyńskiego nr 92. 33683

Krowy, wysokocielne, mleczne,

jalowice w większych i mniejszych partiach stale do nabywania. Adamski, Chodzież tel. 163, Centrala Szamocin tel. 31, m. Notecia. 33650

Handlowe kursy półroczne

— rannym i popołudniowe, rozprawy i wręczania. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyńska 33. 8-117

Kamienie, wille, parcele tanio

kupisz. — Szybko sprzedasz tylko przez firmę „Union” Poznań, Rzeczypospolitej 4. 32907

Maszyna do sycia, gabinetowa,

okazyjnie. Janiak, Rybaki 6. p4466

Pianina markowe i do ćwiczeń.

Poznańska Centrala Fortepianów, Zyg. Augusta 3. 8-161

Meble antyczne: sekretarzyki,

komódki, gablotki i różne inne poleca Salon Sztuki „Silva Rem” Poznań, Armii Czerwonej 4. 8-7

Terierki irlandzkie, piękny okaz,

sprzedam okazynie. Sołacz, Góralska 3, parter. p4485

Wilki czarne go 3-mięsycznego

sprzedam. 27 Grudnia nr 16 m. 17. 33640

Sprzedam dwa tysiące zaswek

kominych betonowych — M. Bok, Leszno, Daszyńskiego 46. 8-198

Pies angielski, ostromy, o-kaz,

biały, żółte i czarne łaty, tanio. Poznań-Zęgrze, Ostrowska 52a m. 5. 33654

Motocykl 100 cm³ na starter w

dobrym stanie. Jabłonkowska 24 m. 1 (Debice). 33659

Maszyna do pisania, stan

bardzo dobry. Skryta 8 m. 6, 4—6-tej. 33662

Radio Blaupunkt okiem tanio.

Kozia 5 m. 13. 33744

Kuchnie tanio 9 części. Gen.

Sikorskiego 6 m. 10 (dawn. Strumykowa). k1396

Parcele przy Grunwaldzkiej

sprzedam, Kopernika 3 m. 16. Zgłosz. od 13—16-tej. 33668

Jadalnie dębowa, bibliotekę,

biurko okazynie sprzedam — Daszyńskiego 120, Sklep spożywczy. 33698

Na groby astry karlowe i be-

gonie poleca Gospodarstwo Ogrodnictwo, P. Gintów-Dzięwałowski, Poznań, Daszyńskiego nr 92. 33683

Krowy, wysokocielne, mleczne,

jalowice w większych i mniejszych partiach stale do nabywania. Adamski, Chodzież tel. 163, Centrala Szamocin tel. 31, m. Notecia. 33650

Handlowe kursy półroczne

— rannym i popołudniowe, rozprawy i wręczania. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyńska 33. 8-117

Kamienie, wille, parcele tanio

kupisz. — Szybko sprzedasz tylko przez firmę „Union” Poznań, Rzeczypospolitej 4. 32907

Maszyna do sycia, gabinetowa,

okazyjnie. Janiak, Rybaki 6. p4466

Pianina markowe i do ćwiczeń.

Poznańska Centrala Fortepianów, Zyg. Augusta 3. 8-161

Meble antyczne: sekretarzyki,

komódki, gablotki i różne inne poleca Salon Sztuki „Silva Rem” Poznań, Armii Czerwonej 4. 8-7

Terierki irlandzkie, piękny okaz,

sprzedam okazynie. Sołacz, Góralska 3, parter. p4485

Wilki czarne go 3-mięsycznego

sprzedam. 27 Grudnia nr 16 m. 17. 33640

Sprzedam dwa tysiące zaswek

kominych betonowych — M. Bok, Leszno, Daszyńskiego 46. 8-198

Pies angielski, ostromy, o-kaz,

biały, żółte i czarne łaty, tanio. Poznań-Zęgrze, Ostrowska 52a m. 5. 33654

Motocykl 100 cm³ na starter w

dobrym stanie. Jabłonkowska 24 m. 1 (Debice). 33659

Maszyna do pisania, stan

bardzo dobry. Skryta 8 m. 6, 4—6-tej. 33662

Radio Blaupunkt okiem tanio.

Kozia 5 m. 13. 33744

Kuchnie tanio 9 części. Gen.

Sikorskiego 6 m. 10 (dawn. Strumykowa). k1396

Parcele przy Grunwaldzkiej

sprzedam, Kopernika 3 m. 16. Zgłosz. od 13—16-tej. 33668

Jadalnie dębowa, bibliotekę,

biurko okazynie sprzedam — Daszyńskiego 120, Sklep spożywczy. 33698

Na groby astry karlowe i be-

gonie poleca Gospodarstwo Ogrodnictwo, P. Gintów-Dzięwałowski, Poznań, Daszyńskiego nr 92. 33683

Krowy, wysokocielne, mleczne,

jalowice w większych i mniejszych partiach stale do nabywania. Adamski, Chodzież tel. 163, Centrala Szamocin tel. 31, m. Notecia. 33650

Handlowe kursy półroczne

— rannym i popołudniowe, rozprawy i wręczania. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyńska 33. 8-117

Kamienie, wille, parcele tanio

kupisz. — Szybko sprzedasz tylko przez firmę „Union” Poznań, Rzeczypospolitej 4. 32907

Maszyna do sycia, gabinetowa,

okazyjnie. Janiak, Rybaki 6. p4466

Pianina markowe i do ćwiczeń.

Poznańska Centrala Fortepianów, Zyg. Augusta 3. 8-161

Meble antyczne: sekretarzyki,

komódki, gablotki i różne inne poleca Salon Sztuki „Silva Rem” Poznań, Armii Czerwonej 4. 8-7

Terierki irlandzkie, piękny okaz,

sprzedam okazynie. Sołacz, Góralska 3, parter. p4485

Wilki czarne go 3-mięsycznego

sprzedam. 27 Grudnia nr 16 m. 17. 33640

Sprzedam dwa tysiące zaswek

kominych betonowych — M. Bok, Leszno, Daszyńskiego 46. 8-198

Pies angielski, ostromy, o-kaz,

biały, żółte i czarne łaty, tanio. Poznań-Zęgrze, Ostrowska 52a m. 5. 33654

Motocykl 100 cm³ na starter w

dobrym stanie. Jabłonkowska 24 m. 1 (Debice). 33659

Maszyna do pisania, stan

bardzo dobry. Skryta 8 m. 6, 4—6-tej. 33662

Radio Blaupunkt okiem tanio.

Kozia 5 m. 13. 33744

Kuchnie tanio 9 części. Gen.

Sikorskiego 6 m. 10 (dawn. Strumykowa). k1396

Parcele przy Grunwaldzkiej

sprzedam, Kopernika 3 m. 16. Zgłosz. od 13—16-tej. 33668

Jadalnie dębowa, bibliotekę,

biurko okazynie sprzedam — Daszyńskiego 120, Sklep spożywczy. 33698

Na groby astry karlowe i be-

gonie poleca Gospodarstwo Ogrodnictwo, P. Gintów-Dzięwałowski, Poznań, Daszyńskiego nr 92. 33683

Krowy, wysokocielne, mleczne,

jalowice w większych i mniejszych partiach stale do nabywania. Adamski, Chodzież tel. 163, Centrala Szamocin tel. 31, m. Notecia. 33650

Program audycji radiowych na wtorek, 12 bm.

(Zastrzega się zmiany w programie)

6.00 Sygnal czasu, „Kiedy ranne” i gimnastyka; 6.15 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka; 6.50 Program; 6.57 Sygnal czasu; 7.00 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne; 7.35 Muzyka; 7.55 Informacje ogólnopolskie; 8.05 Skrzynka PK; 8.15 Przerwa; 11.57 Sygnal czasu; 12.04 Zapowiedź programu; 12.06 Wiadomości południowe; 12.10 „Z naszych stron”; 12.25 Audycja dla wsi: „Państwo w trosce o zdrowie pszczoł i dobro rolnika” (pogadanka); 12.35 Pieśni kompozytorów polskich; 13.00 „Z mikrotonem po kraju”; — „Śladem traktorów i żniwiarów”; 13.10 Audycja rozrywkowa; 14.00 Reportaż dźwiękowy z uroczystości żałobnych w b. obozie w Żabikowie; 14.15 Pieśni Stanisława Moniuszki odśpiewa Jadviga Poradczewska; 14.35 Koncert rozrywkowy; 14.55 Wiadomości z Ziemi Zachodnich; 15.00 Muzyka taneczna; 15.20 Audycja dla dzieci pt. „Obrońcy naszych lasów i pól”; 15.40 Utwory fortepianowe w wykonaniu St. Staniewicza; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.18 Zapowiedź programu; 16.20 Pieśni słowiańskie; 16.40 „Ze świata radia”; 16.45 Rezerwa; 16.50 Pogadanka sportowa; 17.00 „Mozaika muzyczna”; 17.35 Z zagadnień świata pracy; „O racjonalnym wykorzystywaniu wolnego czasu”; 17.45 Poradnik językowy; 18.00 Nadprogram; 18.10 Wiadomości bieżące; 18.15 Koncert życzliwy; 18.58 Zapowiedź programu; 19.00 Koncert symfoniczny; 20.00 „Przy wieczery”; (audycja rozrywkowa); 20.57 Omdwienie ważniejszych audycji i sygnal czasu; 21.00 Dziennik wieczorny; 21.30 Muzyka taneczna; 21.45 Audycja poetycko-muzyczna; 22.10 Wiadomości sportowe z W-wy; 22.15 Audycja rozrywkowa; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program na dzień następný; 23.20 Sonata Kreutzerowska Beethovena wyk. Huberman i Friedman; 23.55 Z ostatniej chwili.

Samochód

osobowy — limuzyna — 4-cylindrowy, rok 1942, w stanie bardzo dobrym

do sprzedania.

Adr. wskaze „PAR”, Ratajczaka 7, pod „8,195”. p4504

Fortepian Büthnera, pianina

najkorzystniej w łachowca Długasza, Skarbowska 15. p4499

Philips, super, 7-lamp., prad

zmienny. M. Focha 78, m. 14, godz. 20—21. 33541

Fortepiany, pianina, fisharmo-

nie sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22 w podwórzu tel. 23-91. p4343

Krowy, wysokocielne, mleczne,

jalowice w większych i mniejszych partiach stale do nabywania. Adamski, Chodzież tel. 163, Centrala Szamocin tel. 31, m. Notecia. 33650

Handlowe kursy półroczne

— rannym i popołudniowe, rozprawy i wręczania. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyńska 33. 8-117

Kamienie, wille, parcele tanio

kupisz. — Szybko sprzedasz tylko przez firmę „Union” Poznań, Rzeczypospolitej 4. 32907

Maszyna do sycia, gabinetowa,

okazyjnie. Janiak, Rybaki 6. p4466

Pianina markowe i do ćwiczeń.

Poznańska Centrala Fortepianów, Zyg. Augusta 3. 8-161

Meble antyczne: sekretarzyki,

komódki, gablotki i różne inne poleca Salon Sztuki „Silva Rem” Poznań, Armii Czerwonej 4. 8-7

Terierki irlandzkie, piękny okaz,

sprzedam okazynie. Sołacz, Góralska 3, parter. p4485

Wilki czarne go 3-mięsycznego

sprzedam. 27 Grudnia nr 16 m. 17. 33640

Sprzedam dwa tysiące zaswek

kominych betonowych — M. Bok, Leszno, Daszyńskiego 46. 8-198

Pies angielski, ostromy, o-kaz,

biały, żółte i czarne łaty, tanio. Poznań-Zęgrze, Ostrowska 52a m. 5. 33654

Motocykl 100 cm³ na starter w

dobrym stanie. Jabłonkowska 24 m. 1 (Debice). 33659

Maszyna do pisania, stan

bardzo dobry. Skryta 8 m. 6, 4—6-tej. 33662

Radio Blaupunkt okiem tanio.

Kozia 5 m. 13. 33744

Kuchnie tanio 9 części. Gen.

Sikorskiego 6 m. 10 (dawn. Strumykowa). k1396

Parcele przy Grunwaldzkiej

sprzedam, Kopernika 3 m. 16. Zgłosz. od 13—16-tej. 33668

Jadalnie dębowa, bibliotekę,

biurko okazynie sprzedam — Daszyńskiego 120, Sklep spożywczy. 33698

Na groby astry karlowe i be-

gonie poleca Gospodarstwo Ogrodnictwo, P. Gintów-Dzięwałowski, Poznań, Daszyńskiego nr